czytam, więc wiem

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,18 zł.
ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl
4 października 2012
czwartek
193(17632)
2,30 zł (w tym 8% vat)

Coraz więcej szkół promujących czytanie

SP nr 7 w Białymstoku zaprasza pisarzy i poetów. Więcej na str. 6.

DZIŚ
po południu / w nocy
17° 9°
>>2

Białystok >> 75 milionów złotych jesteśmy winni magistratowi. To rekord!

Białostoczanie toną w długach

Ewa Michalska
redakcja@wspolczesna.pl

Ponad 254 zł długu wobec miasta przypada średnio na jednego mieszkańca Białegostoku. Bardzo szybko rośnie liczba osób i firm, które zalegają magistratowi z różnego rodzaju opłatami. Do połowy tego roku dług ten sięgnął 75 mln zł i wzrósł od końca 2010 r. aż o 10 mln zł.

Na długi składają się m.in. niezapłacone czynsze, podatki od nieruchomości, mandaty za jazdę bez biletów komunikacją miejską czy brak karty postojowej w strefie płatnego parkowania i różnego rodzaju grzywny nakładane przez straż miejską.

– W tym i ubiegłym roku potwornie wzrosły takie zaległości – mówi Stanisława Kozłowska, skarbnik miasta. – Codziennie podpisuję kilka teczek spraw komorniczych.

Można byłoby przebudować ulice

Tylko sami lokatorzy komunalni w połowie tego roku byli miastu winni prawie 12 milionów złotych. Ponad dwukrotnie wzrosła kwota niezapłaconych podatków. Niechlubnym rekordzistą pod tym względem jest jedna z firm, która zalega z opłatami na ok. 20 milionów złotych. Przy czym to zadłużenie istnieje już od 1996 roku. Taka kwota to np. dwukrotny wydatek na przebudowę ulicy Lipowej. To wystarczyłoby też np. na przedłużenie ulicy Sitarskiej.

Prawie 23 miliony są winni miastu ci, którzy dostali jakiś mandat. A jest to prawie 56 tysięcy osób. Wynika z tego, że ukarany został niemal co szósty białostoczanin. Do tej kategorii dłużników należą gapowicze, osoby parkujące w płatnej strefie bez karty postojowej bądź ukarane przez straż miejską za różnego rodzaju wykroczenia.

– Spieszyłem się na maturę, a w pobliskich sklepach akurat nie było biletów autobusowych – opowiada Szymon Borucki. – Miałem pecha i dostałem mandat. W wakacje byłem za granicą, po powrocie zastałem upomnienia. I dopiero wtedy zapłaciłem tę karę, która urosła już do 200 zł.

Rośnie też liczba niepłacących za pobyty w izbie wytrzeźwień. A także niesolidnych rodziców, zapominających o alimentach na dzieci. Od kilku lat to właśnie gmina zajmuje się ściąganiem od nich pieniędzy.

Stać nas na coraz mniej

I urzędnicy, i ekonomiści są zgodni: rosnące długi mieszkańców to przede wszystkim potwierdzenie tego, że ubożejemy.

– Ludzie mają mniej pieniędzy i boją się dalszego pogorszenia swojej sytuacji materialnej – uważa Zbigniew Sulewski, ekspert z Centrum im. Adama Smitha. – A z drugiej strony różne opłaty stale rosną. Jeśli coś kosztuje więcej, to mniej ludzi na to stać.

Ale kryzys zaglądający do portfeli białostoczan, to nie jest cała prawda o nas.

– Nie przykładamy się do tego, że za bilet w autobusie, podatek czy mandat trzeba zapłacić – ocenia Stanisława Kozłowska. – To trochę chyba leży w mentalności nie tylko białostoczan, ale ogólnie Polaków.

I choć nigdy nie jest tak, że wszyscy dłużnicy płacą, to brakujące dziesiątki milionów złotych budżet Białegostoku mocno odczuwa.

Miasto ściga dłużników

– Są to kwoty, które mogłyby być przeznaczone na kolejne inwestycje w Białymstoku – mówi skarbnik Kozłowska. – Albo o tyle mogłoby być niższe zadłużenie naszego miasta i lepsza jego kondycja finansowa. Każdy dochód sprawiłby, że mniej musielibyśmy pożyczać.

Dlatego miasto na różne sposoby ściga swoich dłużników. Zaczyna się od upomnień. Potem np. stosowane są zabezpieczenia w postaci hipotek na nieruchomościach, do akcji wkracza biuro egzekucji magistratu czy nawet komornicy sądowi.

Dlatego np. w przypadku podatku od nieruchomości magistratowi udaje się odzyskać około 80 procent należności od osób prywatnych. A od firm ponad 95 procent. ▲

WYBRANE DŁUGI MIESZKAŃCÓW WOBEC MIASTA

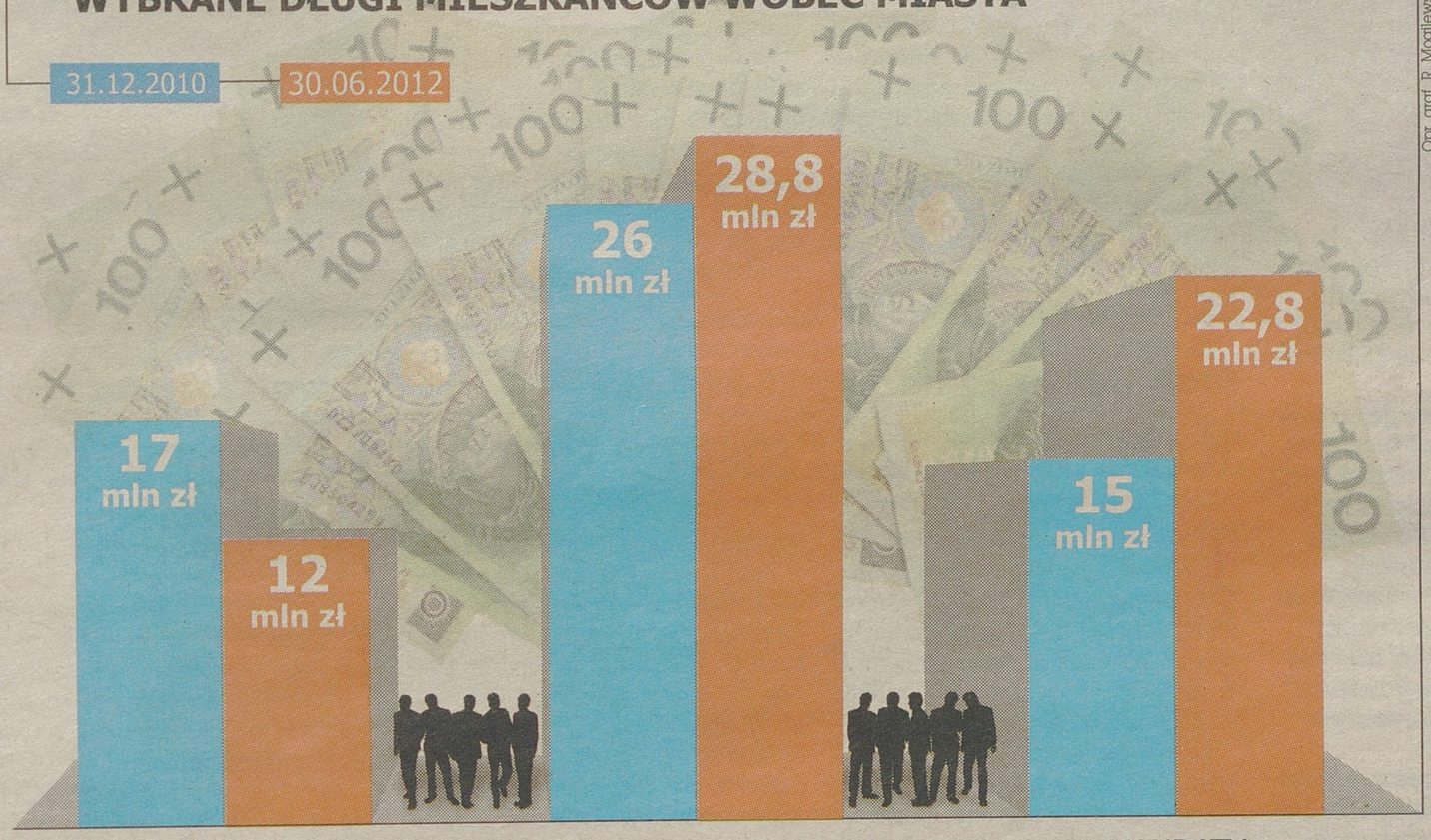

Opr. graf. R. Mogilewski

Kramik: 7060 ogłoszeń

Jutro II część

Nauka >> Projekt

Miliony na badania

Uniwersytet Medyczny w Białymstoku podpisał umowę o dofinansowanie projektu pn. „Ośrodek do analiz zagrożeń cywilizacyjnych lub środowiskowych i sposobów przeciwdziałania". W jego ramach prowadzone będą kompleksowe badania na rzecz strategii przeciwdziałania chorobom cywilizacyjnym, w tym chorobom układu krążenia, otyłości, cukrzycy, nowotworów.

Dzięki otrzymanemu dofinansowaniu (17,8 mln zł) z Programu Operacyjnego Rozwój Polski Wschodniej powstanie nowy budynek Centrum Badań Innowacyjnych wraz z Laboratorium Bioinformatyki. Uczelnia wyremontuje i wyposaży również trzy pracownie badawcze. Nowa aparatura znajdzie się w Zakładzie Toksykologii, Farmakognozji oraz Klinice Endokrynologii, Diabetologii i Chorób Wewnętrznych.

Powstanie nowoczesnego ośrodka komunikacyjnego z Laboratorium Bioinformatyki umożliwi swobodną współpracę międzynarodowych zespołów badawczych, pozwoli na pracę w wymiarze nieograniczonym terytorialnie. **(luk)**

W Magazynie:

▲ **Tu poczujesz się jak car.** Na torach kolejowych w Puszczy Białowieskiej stanęły cztery salonki, takie same jak te, którymi car Mikołaj II przyjeżdżał tu na polowania. Nocleg w nich to jak podróż w czasie – mówi Michał Drynkowski z Białowieży.

>>Czytaj jutro

bial

W numerze:

▲ **Białystok. Gdyby pogotowie zabrało męża do szpitala, to może by przeżył.** Tak twierdzi wdowa Ewa Korycka (na zdjęciu). Lekarka z pogotowia jest oskarżona o nieumyślne narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia pacjenta. >>2

▲ **Białystok. Sznurek pleciony uśmiechem.** Kiedy na nadgarstku masz biały sznurek, nie wolno ci narzekać. Ani na zimno, ani na korki, ani na zły nastrój. W końcu ludzie idący przez życie z uśmiechem mają łatwiej. >>3

▲ **Region. Zaczynają się ważyć losy naszych dróg.** Specjalną interpelację dotyczącą najważniejszych inwestycji drogowych w regionie przygotowali posłowie z Podlaskiego Zespołu Parlamentarnego. Mieszkańcy Suwałk nie wierzą już jednak w skuteczność takich działań. >>5

▲ **Kraj. Fundusz czy podatek.** Rozmowy w sprawie likwidacji Funduszu Kościelnego i zastąpienia go odpisem podatkowym w wysokości 0,3 proc. będą kontynuowane – zapowiada minister Michał Boni. Jego zdaniem rządowa propozycja jest dobrym rozwiązaniem. >>7

Cytat dnia:

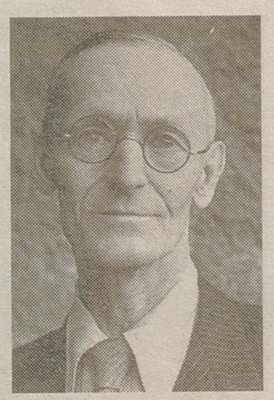

„Miłość nie po to jest na świecie, by nas uszczęśliwiać. Myślę, że jest po to, aby nam pokazać, jak silni potrafimy być w cierpieniu i dźwiganiu brzemienia."

Hermann Hesse

HERMANN HESSE (1877-1962)
– prozaik, poeta i eseista niemiecki o poglądach pacyfistycznych. Okazjonalnie również rysownik i malarz. Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury za rok 1946. Autor powieści o kontekście egzystencjalnym, nawiązujących do filozofii buddyjskiej oraz psychoanalizy.

Czy wiesz, że...

▲ Jakie zwierzęta żyją najdłużej? Do tej pory do przedstawicieli fauny, dożywających matuzalemowego wieku, zaliczano żółwie (300 lat), małże (400 lat), karpie i jesiotry (150 lat), słonie (120 lat), a nawet papugi (100 lat).
Niektóre istoty żywe, zamieszkujące naszą planetę, pamiętają nawet początki kultury minojskiej na Krecie (około 3000 r. p.n.e.). Do naocznych świadków zaliczyć ich jednak nie można. Ukrywają się bowiem w głębinach oceanów. Rekord długości życia wśród wszystkich posiadających szkielet istot morskich biją koralowce głębinowe. Żyją one nawet do 4200 lat. Sekret ich długowieczności polega na niezwykle powolnym wzroście. Koralowce z rodzaju leiopathes wydłużają się co roku o zaledwie 3,5 mikrometra. Takiego spektakularnego odkrycia dokonali naukowcy amerykańscy i australijscy na Hawajach.

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

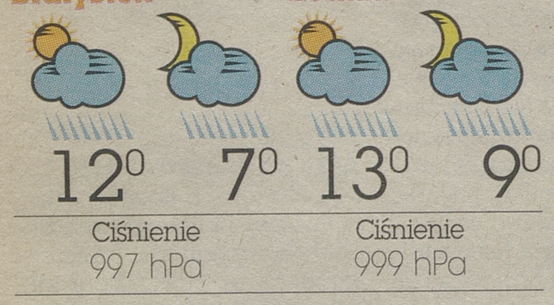

W dzień zachmurzenie duże. Miejscami przelotne opady deszczu. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, w porywach osiągający do 60 km/h, południowo-zachodni.

Białystok >> Lekarka przeprasza, a jej adwokat chce warunkowego umorzenia postępowania

Gdyby pogotowie zabrało męża do szpitala, to może by przeżył

Lekarka z białostockiego pogotowia, oskarżona o nieumyślne narażenie na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty zdrowia i życia pacjenta, który zmarł, chce zadośćuczynić jego rodzinie. Strony mają czas na porozumienie do 31 października. Niewykluczone, że sąd przychyli się wtedy do wniosku obrony o warunkowe umorzenie postępowania.

Chodzi o zdarzenia z lipca 2010 roku. Wtedy to na wezwanie do 43-letniego mężczyzny, który źle się czuł, przyjechało pogotowie.

– Mąż miał dreszcze, gorączkę, to przysypiał, to budził się, nie mógł sobie miejsca znaleźć, skarżył się na bóle w klatce – opowiada Ewa Korycka, żona zmarłego. – Przyjechała pani doktor z sanitariuszami. Stwierdziła, że rozwija się infekcja, rano trzeba zgłosić się do przychodni, podano jeszcze mężowi zastrzyk przeciwbólowy.

Pogotowie odjechało. Tymczasem mąż pani Ewy nadal czuł się źle, po ok. 3 godzinach stracił przytomność. Na ponowne wezwanie przyjechała ta sama załoga pogotowia. Mimo 50-minutowej reanimacji, mężczyzny nie udało się uratować. W przyczynie zgonu wpisano, że jest nieznana. Rodzina nie może się z tym pogodzić.

– Nie jestem medykiem, ale takie objawy, które były, dawały podstawy aby zabrać męża do szpitala – opowiada pani Ewa. – Może gdyby trzy godziny wcześniej tam trafił, możnaby go uratować. Mówiłam, że mąż choruje na nadciśnienie, był upał, takie objawy jak miał moim zdaniem mogły wskazywać na zawał.

Podczas wczorajszej rozprawy, obrońca oskarżonej wniosła o warunkowe umorzenie postępowania, z uwagi na dotąd nienaganną pracę i bardzo dobrą opinię lekarki, która ma ok. 30-letni staż pracy w zawodzie. Na taki krok zgodziła się już prokuratura.

– Pani doktor bierze odpowiedzialność za to co się zdarzyło i chce zadośćuczynić pokrzywdzonej – mówiła adwokat Agnieszka Krakówka. – Wysłała do żony zmarłego list z przeprosinami, ale nie dotarł, bo pani zmieniła adres. Oskarżona zdaje sobie sprawę, że wydarzyło się coś bardzo niedobrego i chciałaby zachować się jak najbardziej moralnie.

Obrońca oskarżonej zaznaczała w rozmowie z mediami, że gdy ta odjeżdżała z miejsca zdarzenia, nic nie wskazywało na to, że zdarzy się tragedia. Chciałaby wytłumaczyć rodzinie zmarłego, co się stało i że są w życiu sytuacje nieprzewidywalne.

Sąd zgodził się, aby strony spróbowały dojść teraz do ugody i odroczył sprawę do 31 października. Ale, jak zaznaczyła sędzia Magdalena Gawęcka, ze względu na wagę popełnionego czynu, nie oznacza to jeszcze, że sąd przystanie na warunkowe umorzenie postępowania.

(luk)

A. Chomicz

– Chciałabym, aby ta sprawa była przestrogą dla innych lekarzy, żeby wiedzieli, że decydują o życiu ludzkim – mówiła mediom wdowa Ewa Korycka

Białystok >> Oskarżony 25-letni Marek D.

Kazał wozić się autem

Takie życzenie miał białostoczanin Marek D. po tym, jak pobił właściciela rovera Emila Ż. Dlatego wkrótce 25-latek stanie przed sądem oskarżony nie tylko o przestępstwo zmuszania do określonego zachowania – wożenia po Białymstoku, ale także o rozbój.

Do napaści doszło w połowie lipca przy ulicy Barszczańskiej. Gdy Emil Ż. wysiadł z samochodu, podszedł do niego oskarżony i zagroził, że go pobije. Bo taki ma zwyczaj traktowania konfidentów. Na te słowa Emil Ż. udał zaskoczonego, co tylko zdenerwowało Marka D. Według śledczych, oskarżony zadał cios przedramieniem w głowę i ręką w brzuch. Po chwili dał pobitemu dwie alternatywy: albo odda mu pieniądze, albo kupi mu wódkę w pobliskim sklepie.

Emil Ż. nie miał przy sobie gotówki, a właściciel sklepu nie dawał nic na przysłowiową kreskę. Wtedy Markowi D. zamarzyła się podróż roverem po Białymstoku. I Emil Ż. woził go na ulicę Klepacką, na osiedle Zielone Wzgórza, gdzie 25-latek kazał dzwonić mu domofonem pod wskazany numer i pytać o Zuzię. Problem w tym, że tam mieszkała Emilka.

Po propozycji wyjazdu za miasto Emil Ż. wpadł na pewien pomysł. Skłamał, że musi oddać babci dokumenty. Z jej mieszkania zawiadomił policję, która zatrzymała Marka D. Miał ponad trzy promile alkoholu w organizmie. Grozi mu teraz 12 lat więzienia.

(mw)

Suwalszczyzna >> Mundurowi oskarżają

Nad swawolnym rolnikiem będzie sąd

Sejneńscy stróże porządku zarzucają rolnikowi, że „ze złośliwości i swawoli wywołał niepotrzebną czynność policji". Wniosek o ukaranie skierowali do sądu.

– Poprosił nas o interwencję, choć nie doszło do złamania prawa – tłumaczy Ewa Bednarska, oficer prasowy KPP w Sejnach.

Zainteresowany uważa, że zarzuty są bezzasadne i skargę na funkcjonariuszy złożył do komendanta wojewódzkiego.

Tomasz Sawicki, bo o nim mowa, prowadzi gospodarstwo rolne we wsi Piotrowa Dąbrowa (gm. Krasnopol). Hoduje bydło, które wypasa na położonych wokół domu łąkach. Kilka tygodni temu ktoś uwolnił krowy z łańcucha. Bydło stratowało część upraw.

– Krowy nie mogą wypasać się gdzie chcą, ponieważ mleko będzie złej jakości – dodaje rozmówca. – Poza tym, jedno ze zwierząt prawdopodobnie zostało pobite, bo kilka dni później padło.

O incydencie zawiadomił policję, ponieważ podejrzewał, że to sąsiad uwolnił zwierzęta. Funkcjonariusze przyjechali do wsi, a kilka dni później skierowali wniosek do sądu o ukaranie Sawickiego. Rolnikowi grozi kara grzywny.

(hel)

Białystok >> Pobili swe ofiary, aby ukraść telefon komórkowy

Za napad odpowiedzą jak dorośli

Białostocka prokuratura oskarżyła dwóch 17-latków o brutalną napaść. By zdobyć telefon komórkowy, Adam K. i Mateusz M. użyli gazu i pałki teleskopowej, która pękła, gdy bili ofiarę. Grozi im nawet 15 lat pozbawienia wolności.

W akcie oskarżenia prokurator przyjął, że metalowa pałka teleskopowa stanowi niebezpieczne narzędzie. Dlatego sprawą 17-letnich Adama K. i Mateusza M. zajmie się wkrótce Sąd Okręgowy w Białymstoku. Bo tam trafiły akta śledztwa.

Do brutalnej napaści na trójkę młodych osób doszło pod koniec lipca tego roku na białostockim osiedlu Dziesięciny. Agnieszka, Jakub i Patryk wracali późno w nocy z imprezy u znajomych. Szli ulicą Gajową. Po drodze minęli zaparkowanego przy chodniku nissana micrę. W aucie siedziało trzech młodych mężczyzn. Jak się później okazało, byli tam m.in. właśnie oskarżeni Adam K. i Mateusz M.

Po kilku minutach oskarżeni wysiedli i ruszyli za Agnieszką, Jakubem i Patrykiem. Podeszli do nich i zażądali wydania pieniędzy oraz telefonów. Gdy ich nie dostali, pobili obu mężczyzn. Prokuratura ustaliła, że Mateusz M. bił Patryka i Jakuba pałką teleskopową tak, że aż pękła. Drugi z oskarżonych użył wobec nich gazu. Pryskał w okolice oczu.

Potem napastnicy przeszukali kieszenie pokrzywdzonych. Zabrali tylko telefon wartości 350 złotych, który Patryk trzymał w ręku.

– W czasie przesłuchania ich w charakterze podejrzanych 17-latkowie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów. Obaj złożyli także obszerne wyjaśnienia – mówi Wojciech Zalesko, szef Prokuratury Rejonowej Białystok-Północ.

W czasie śledztwa prowadzone było postępowanie mediacyjne, które zakończyło się pojednaniem pokrzywdzonych i oskarżonych. Pozytywne efekty mediacji mają później znaczenie przy określeniu wymiaru kary, jeśli sąd uzna oskarżonych 17-latków za winnych.

Rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia polskie prawo traktuje jako zbrodnię, za którą oskarżonym Adamowi K. i Mateuszowi M. grozi teraz od trzech do nawet 15 lat pozbawienia wolności. Młodzi mężczyźni nie byli dotąd karani przez sąd.

(mw)

Białystok >> Z policji

Wiadomo, kto obraził Ukaha

Policjanci szukają mężczyzny, który znieważył piłkarza Jagiellonii Białystok Ugo Ukaha. Ustalili, że kibic jest mieszkańcem Białegostoku.

Usłyszy on zarzut znieważenia osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej czy rasowej. Grozi mu do 3 lat więzienia.

Policja przesłuchała wcześniej pokrzywdzonego zawodnika żółto-czerwonych i innych piłkarzy, którzy widzieli, co stało się po sobotnim meczu w Szczecinie. Świadkowie potwierdzili, że słowa kierowane w stronę ich kolegi były wulgarne i nosiły znamiona rasistowskie. Nigeryjczyk został też opluty. Doszło do tego, gdy po spotkaniu z Pogonią Ukah podszedł do kibiców, by podziękować im za doping.

(bisu)

Nasz patronat >> W tym, żeby nie narzekać ma nam pomóc... bransoletka

Sznurek pleciony uśmiechem

GW patronat

Kiedy na nadgarstku masz biały sznurek, nie wolno ci narzekać. Ani na zimno, ani na korki, ani na zły nastrój. W końcu ludzie idący przez życie z uśmiechem mają łatwiej.

Urszula Krutul
ukrutul@wspolczesna.pl

A. Zgtet

– Akcja będzie trwała tak długo, jak będziemy mieli chęć, zapał i sznurek – zapewniają Karol, Karolina i Karol. – Jeden uśmiech daje więcej więcej promieni radości, niż słońce w południe w sierpniu.

Białystok z Uśmiechem to hasło akcji, która już następnym tygodniu zagości w pozytywnych lokalach w naszym mieście. Wszystko za sprawą Fundacji Porozumienie Uczelni Białostockich, która dosyć ma... narzekania.

– Inspirowaliśmy się podobną akcją, która odbyła sie w Olsztynie, w Książnicy Polskiej – mówi Karol Zawadzki. – Tam dziewczyny znalazły artykuł na stronie Stowarzyszenia Nowa Psychologia z Krakowa. Opowiadał o kotwicy emocjonalnej, którą był sznureczek. Ktoś kto miał go na nadgarstku, starał się nie narzekać i iść przez życie z uśmiechem.

Akcja spodobała się Karolowi. Skontaktował się z Książnicą Polską, ze stowarzyszeniem i po paru rozmowach ze znajomymi: Karolem Rutkowskim i z Karoliną Walińską, zaczęli działać. Sznurki będzie można dostać m.in. w Labalbalu, w Piasta 14, w GramOffOnie, Esperanto Cafe i Alchemii. Lista nie jest jeszcze zamknięta i dołączyć może każdy, w każdej chwili. Żeby dostac sznurek, trzeba będzie... uśmiechnąć się najładniej jak potrafimy.

– Od początku nie chciałem, żeby to było tak, że wychodzimy z tymi sznurkami do ludzi i wciskamy im je do rąk – dodaje Zawadzki. – Nie o to chodzi. Ludzie powinni przyjść sami i powiedzieć, że chcą taki sznurek dostać. Włożyć w to trochę chęci.

Sznurki to nie jedyny element akcji Białystok z Uśmiechem. Organizatorzy będą też publikować w internecie video-wywiady z białostoczanami, którzy pozytywnym nastawieniem do życia będa zarażać innych. Na razie nie są jeszcze ujawnione ich nazwiska, ale możemy zdradzić, że będą to osoby związane m.in. z modą czy muzyką. – Wywiady przeprowadzamy z pomocą współpracującej z nami telewizji Platon – mówi Karol Rutkowski. – Ukażą się między innimi na naszym kanale na portalu MM Białystok oraz, mamy nadzieję, na portalach regionalnych.

Sznurka póki co jest 200 metrów. Ale może być go jeszcze więcej. Jedną z pierwszych osób, która tę nietypową bransoletkę nosiła, jest Karolina.

– Uśmiechnięci ludzie mają w życiu łatwiej – zapewnia Walińska. – Nie jest też tak, że ja jestem osobą, która lubi narzekać. Ale kiedy widzę taki sznureczek, to jeśli najdzie mnie ochota, hamuję się. Nawet jeśli dzień jest na opak i nic nie wychodzi. Nie warto wtedy jeszcze psuć sobie humoru narzekaniem! ▲

Inwestycje >>

Zmiany w centrum

Nareszcie znalazł się najemca prawie 200-metrowego lokalu na rogu ul. Lipowej i Częstochowskiej. Niedawno rozstrzygnięto przetarg.

– Już podpisaliśmy umowę i przekazaliśmy lokal – informuje Andrzej Ostrowski, dyrektor Zarządu Mienia Komunalnego w Białymstoku. – Udało nam się uzyskać nieco wyższą cenę niż wywoławcza – 50,50 zł za metr kwadratowy.

Przez lata w tym miejscu znajdował się sklep obuwniczy, a przez ostatnie miesiące lokal stał pusty. Poprzedni przetarg na jego wynajem unieważniono.

Nowy najemca chce uruchomić tu lokal handlowo-gastronomiczny. – Planujemy sprzedaż mięsnych wyrobów garmażeryjnych. Klient będzie mógł je zarówno kupić na wynos jak też zjeść na miejscu – mówi Wojciech Dunikowski, prezes firmy Makoma Kozakiewicz Spółka z o.o.

W tej chwili firma jest w trakcie zdobywania niezbędnych pozwoleń. Natomiast za dwa tygodnie powinny ruszyć prace remontowe – trzeba sklep dostosować do wymogów lokalu gastronomicznego. Otwarcie planowane jest na 1 grudnia. **(jsz)**

Po interwencji

▲ **Tabliczki z niknęły.** Na rondzie u zbiegu ulic Puławskiego i Paderewskiego nie ma już ustawionych nielegalnie tabliczek z nazwą „Rondo im. Żołnierzy Wyklętych". Usunęły je służby miejskie po nagłośnieniu sprawy przez naszą gazetę i inne media. Grupa młodych białostoczan wyszła z inicjatywą, by rondo to nosiło właśnie taką nazwę, ale miasto jeszcze się na to nie zgodziło. Nazwa ta nie podoba się tez niektórym okolicznym mieszkańcom. **(azda)**

W obiektywie

W. Wojtkielewicz

Studenci odebrali indeksy. – Białystok ma atrybuty miasta akademickiego: uczelnianą kadrę, bazę materialną. Trzeba to jeszcze nazwać i szerzej pokazać, żeby wszyscy dostrzegli tę akademickość – mówi Leonard Etel (na zdjęciu z lewej), nowy rektor Uniwersytetu w Białymstoku. Wczoraj największa humanistyczna uczelnią publiczna w regionie rozpoczęła nowy rok akademicki. W tym roku naukę rozpocznie tu prawie 16 tys. studentów. Ci, którzy przy rekrutacji zdobyli najwięcej puntków, po uroczystym ślubowaniu i pasowaniu na studenta, z rąk władz uczelni odebrali indeksy. **(ak)**

Krótko

▲ **Ponad 3 tys. wirtualnych pozycji** udostępniła czytelnikom Książnica Podlaska. Wszystkie zbiory to zasób internetowej czytelni www.ibuk.pl i można z nich korzystać jedynie w formie elektronicznej. Książki pochodzą z największych wydawnictw naukowych. Do wyboru mamy pozycje z różnych kategorii tematycznych. Czytelnia online jest na razie testowana, biblioteka chce się zorientować czy nowa forma dostępu do zbiorów przypadnie do gustu czytelnikom. Jeżeli tak, Książnica zakupi wybrane pozycje. Żeby skorzystać z czytelni internetowej, wystarczy przyjść do wybranej placówki Książnicy Podlaskiej (Informatorium, Czytelnia Książek, Filie biblioteczne), wejść do przeglądarki www, po czym nacisnąć przycisk „czytaj" znajdujący się przy opisie wybranej przez książki. Testy potrwają do 14 października. **(iw)**

▲ **Wiktor Szałkiewicz** zagra dziś w Alchemii (ul. Lipowa 4). Początek koncertu o godz. 20, wstęp 5 zł. Ten artysta, aktor, poeta i bard związany jest z Grodzieńszczyzną. Śpiewa gł. po białorusku, a we wcześniejszym etapie również po rosyjsku i po polsku. **(uk)**

Kultura >> Organizacje zrobiły happening

Kolejka po miliony

Nawiązując do wniosku warszawskiej agencji STX Jamboree, która stara się o o 2,5 mln zł na festiwal Pozytywne Wibracje, kilka białostockich organizacji wystąpiło do magistratu z prośbą o przyznanie identycznej dotacji na swoją działalność.

– Chcemy zasygnalizować, że jest kilka ciekawych inicjatyw, których animatorzy są zaskoczeni, że to nie w kierunku ich twórczych wysiłków płynie wsparcie urzędu miasta – apelują organizatorzy happeningu. – Co więcej, uważamy, że za taką kwotę można zrobić o wiele więcej i z większym pożytkiem dla miasta. Przeznaczanie okrągłej kwoty na jedną wielką imprezę promującą Białystok w Polsce, a być może i w Europie, jest pomysłem kontrowersyjnym, ale wartym uwagi. Na pewno jednak takie pieniądze nie mogą być wydawane pochopnie ani arbitralnie i nie mogą być wydawane na rzeczy przeciętne. Wydajmy nasze dwa i pół miliona z głową.

Fabryka Bestsellerów prosi o pieniądze na czwartą edycję festiwalu literackiego Zebrane, Teatr TrzyRzecze na kolejny sezon artystyczny, Stowarzyszenie Inicjatyw Kobiecych na festiwal Kobieteria na Warsztat, a Adam Zyskowski na wsparcie białostockiego portalu kulturalnego DzikaKultura.pl. Ponadto w akcji udział biorą także Stowarzyszenie Edukacji Kulturalnej Widok, Fundacja UwB oraz Stowarzyszenie Edukacji Filmowej.

– To zaproszenie do dyskusji na temat celowości wydawania naszych pieniędzy, czy takie duże pieniądze można wydawać tak arbitralnie – mówi Damian Kudzinowski z Fabryki Bestsellerów.

– Nareszcie ludzie zajmujący się w Białymstoku kulturą mówią jednym głosem – dodaje Rafał Gaweł z Teatru TrzyRzecze. – Dysproporcje w podziale publicznych pieniędzy są ogromne. Nieporozumieniem jest fakt, że tak duże dofinansowanie otrzymuje wątpliwej jakości festiwal.

Termin tego happeningu nie jest przypadkowy. Dziś organizatorzy festiwalu Pozytywne Wibracje organizują w Białymstoku debatę „Poznajmy się". Będzie to otwarta dyskusja dotycząca finansowania i promocji wydarzeń organizowanych w mieście i regionie. Poprowadzą ją Stanisław Trzciński i Paweł Kwiatkowski z warszawskiej agencji STX Jamboree oraz wiceprezydent Białegostoku Renaty Przygodzkiej. Początek o godz. 18 w Pałacu Branickich. **(ak)**

bial

Bielsk Podl. >> Miasto przejęło ulicę powiatową, by usprawnić skrzyżowanie

Współpracują i drogi budują

Jest w końcu szansa na remont ruchliwego skrzyżowania.

Krzysztof Jankowski
kjankowski@wspolczesna.pl

Jeśli znajdą się pieniądze z tzw. „schetynówki", to w przyszłym roku w Bielsku dokończona zostanie budowa ulicy Chmielnej, a skrzyżowanie Mickiewicza z Kazimierzowską będzie wyremontowane. W tej sprawie porozumiały już się samorządy.

Przebudowa skrzyżowania Kazimierzowskiej z Mickiewicza wyczekiwana jest przez kierowców od lat, bo włączenie się do ruchu w tym miejscu stanowi problem, a kolejne zmiany organizacji ruchu sytuacji nie poprawiły. Jedynym skutecznym rozwiązaniem wydaje się więc modernizacja. Z nią był jednak zawsze problem, bo ulice mają innych zarządców – Kazimierzowska jest miejska, a główna Mickiewicza (a więc i skrzyżowanie) należy do powiatu.

– Kierowców nie interesuje która ulica jest czyja, tylko czy mogą po niej wygodnie jeździć – powtarzały bielskie samorządy, ale gdy przychodziło do sfinansowania remontu, to żaden z nich się do tego nie palił.

K. Jankowski

Przebudowa skrzyżowania ulicy Mickiewicza z Kazimierzowską (na zdjęciu po prawej) powinna rozładować tłok i ułatwić życie bielskim kierowcom.

Skrzyżowanie ze światłami

Władze Bielska planowały tam inwestycję od kilku lat. Miasto wykupiło nawet grunt pod budowę prawoskrętu z Kazimierzowskiej w Mickiewicza. Przełom nastąpił jednak dopiero teraz, gdy samorząd zadeklarował przeprowadzenie całej inwestycji.

Rada miasta przyjęła uchwałę pozwalającą na przejęcie do końca przyszłego roku w zarządzanie odcinka powiatowej Mickiewicza wraz ze skrzyżowaniem. Ma to pozwolić na sprawne przeprowadzenie przebudowy, której koszt szacowany jest na blisko pół miliona złotych. W jej trakcie ma powstać m.in. sygnalizacja świetlna, dodatkowe pasy skrętu na obu ulicach oraz wysepka i przejście dla pieszych na wysokości sklepu Stokrotka. – Wystąpimy o dofinansowanie tej inwestycji z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych – zapowiedział burmistrz Bielska Podlaskiego Eugeniusz Berezowiec.

Radni zgodzili się też na dofinansowanie innej drogi powiatowej – ul. Chmielnej.

– Podczas posiedzeń komisji rozmawialiśmy, że wyrazimy zgodę na Chmielną, jeśli powiat dołoży się do realizowanego przez miasto skrzyżowania – mówił na sesji radny miejski Eugeniusz Simoniuk. – Finansujemy zadania starostwa, a przecież moglibyśmy z pożytkiem przeznaczyć te pieniądze na inwestycje miejskie.

Zarząd powiatu debatował nad tym pomysłem, ale pieniędzy na skrzyżowanie nie znalazł.

– Jestem starostą powiatu, a nie samego miasta. Przecież wszystkie inne nasze inwestycje realizowane w mieście, na przykład w szkoły czy szpital, są też z korzyścią dla mieszkańców Bielska – odpowiadał starosta bielski Sławomir Snarski. – Pomysł przebudowy skrzyżowania padł za pięć dwunasta, a powiat w przeciwieństwie do gmin nie ma swoich dochodów, które mógłby przeznaczać na dodatkowe nieplanowane inwestycje.

Starosta zapewnia, że zadeklarował pomoc powiatu „na miarę możliwości". Jednak inwestycję ocenia dość sceptycznie.

– Ulica Mickiewicza w Bielsku wymaga całościowej koncepcji przebudowy, a nie prowadzenia wyrywkowych prac, które mogą okazać się skuteczne, ale wcale nie muszą – mówił Snarski.

Chmielna krok po kroku

Lepszą dla mieszkańców Bielska Podlaskiego informacją jest ta, że w sprawie dokończenia budowy ul. Chmielnej porozumiały się aż trzy samorządy: powiat, miasto i gmina wiejska, do której należy nieco ponad sto metrów tej ulicy od Widowa.

– Powiatowa ulica Chmielna przebudowywana jest etapami od lat. Pierwszy odcinek zrobiliśmy sami, drugi z miastem, trzeci z miastem i „schetynówką". W przyszłym roku chcemy dobudować tę ulicę aż do Widowskiej przy równym udziale trzech bielskich samorządów i pięćdziesięcioprocentowym wsparciem rządu – mówił starosta.

Snarski podkreślał, że to i tak duży wysiłek finansowy ze strony starostwa, które na nowe inwestycje drogowe na terenie całego powiatu może przeznaczyć zaledwie ok. miliona zł rocznie.

Z kolei rada miasta uchwaliła wydanie jeszcze w tym roku 340 tys. zł na przebudowę chodników, zjazdów i parkingów wzdłuż remontowanych latem ulic: 3 Maja, Kościuszki i Żeromskiego. Radni zgodzili się też na zapisanie w budżecie budowy zaułków w ulicy Batorego. Będzie to kosztować 434 tys. zł z czego 130 tys. zł to dotacja z budżetu państwa. ▲

Łapy >>

Pomnik nauczyciela

Pomnik Stanisława Jerzego Niewiarowskiego, nauczyciela fizyki w Szkole Podstawowej nr 2 w Łapach, zostanie odsłonięty czternastego października. Pomnik ufundowali byli uczniowie.

W ubiegłym roku minęła 30. rocznica śmierci Stanisława Jerzego Niewiarowskiego, wybitnego pedagoga, innowatora, pasjonata krótkofalarstwa.

Aby przypomnieć sylwetkę tego niezwykłego nauczyciela, w jego macierzystej szkole zorganizowano wystawę „Codzienne życie niecodziennego człowieka". Ekspozycji towarzyszyło spotkanie dawnych uczniów połączone ze wspomnieniami z młodzieńczych lat.

Zrodziła się wtedy inicjatywa zebrania pieniędzy na nowy pomnik Stanisława Jerzego Niewiarowskiego. Zredagowano teksty do umieszczenia na pomniku, przygotowano też projekt. Na miejscu starego, zniszczonego nagrobka pojawił się nowy.

Jego odsłonięcie odbędzie się o godzinie 10.45 na cmentarzu w Łapach.

(jul)

Zaproszenie

▲ Jesień Studencka PB >>

Czas rozpocząć sezon jesienno-zimowy biorąc udział w niepowtarzalnym wydarzeniu, jakim jest Dyskoteka na Łyżwach. Dj rozrusza wszystkich wspaniałymi dyskotekowymi hitami, a kula dyskotekowa kolorowo zakręci halą. To wszystko odbędzie się 8 października w godz. 18.30-20.30 na lodowisku MOSiR w Białymstoku (ul. 11 Listopada 28).
Wstęp na imprezę jest płatny. Bilety dla studentów kosztują 4 zł za godzinę jazdy plus 5 zł za godzinę za wypożyczenie łyżew. Pozostali płacą odpowiednio 6 zł i 5 zł.
Więcej wkrótce.

(uk)

Choroszcz >> Placówka powiększy się o 900 mkw.

Ponad milion euro dla szpitala

Staraliśmy się dwa miliony euro dofinansowania. Czyniliśmy to wspólnie ze szpitalem psychiatrycznym w Brześciu, z którym w tym roku nawiązaliśmy współpracę – mówi Tomasz Goździkiewicz, dyrektor Szpitala Psychiatrycznego w Choroszczy.

I się udało. Placówce polskiej przyznano połowę tej sumy, czyli nieco ponad milion euro. Za te pieniądze zostanie, między innymi, rozbudowany oraz przebudowany ogólnopsychiatryczny oddział. To bardzo ważna i niezbędne inwestycja.

Warunki są fatalne

Przebywają tu bowiem pacjenci skierowani z izby przyjęć, którzy następnie są kwalifikowani na specjalistyczne leczenie w innych oddziałach. Teraz psychiatria ogólna może przyjąć pięćdziesiąt osób. Znajduje się ona w starym, zabytkowym, XIX-wiecznym budynku.

– Warunki są tu fatalne – przyznaje Tomasz Goździkiewicz.

Dlatego chce przystosować oddział do odpowiednich standardów zgodnych z rozporządzeniem ministra zdrowia. Dzięki temu poprawią się warunki leczenia chorych oraz pracy personelu.

Nowe sale i gabinety

A oddział zyska dodatkowo około 900 metrów kwadratowych powierzchni. Według planów, przybędą tu sale terapeutyczne, gabinety lekarskie, a także nowoczesne i dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych łazienki.

Oddział jest dwukondygnacyjny. Zostanie więc wyposażony w windę.

– Oprócz tego w starej części budynku, którą rozbudujemy, wymienimy okna, instalację centralnego ogrzewania oraz ciepłej wody. Trzeba też usunąć z dachu azbest oraz ocieplić stropy – wylicza dyrektor.

To plany na przyszły rok. Szpital właśnie ogłosił przetarg na opracowanie dokumentacji technicznej inwestycji.

Prace ruszą na wiosnę

– Potem wyłonimy firmę budowlaną. Będziemy się też starać o pozwolenie na budowę. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, wiosną przyszłego roku ruszą prace – wyjaśnia Tomasz Goździkiewicz.

Poza tym, w ramach współpracy transgranicznej, odbędą się też konferencje, wyjazdy studyjne na Białoruś. Zostanie także wydany biuletyn podsumowujący projekt, który zakończy się w 2014 roku.

Cezary Cieślukowski, marszałek województwa podlaskiego przypomina, że szpitale chętnie korzystają z funduszy współpracy transgranicznej.

– Dzięki temu poprawiła się jakość opieki medycznej, a także infrastruktura. Placówki wzbogaciły się też o nowoczesny sprzęt – zaznacza.

(jul)

Sokółka >> Seniorzy i ich przyjaciele przekonali się, że...

Origami robi się nie tylko z papieru

Ta technika jest znana od XIX wieku. W minionym tygodniu zachwycili się nią mieszkańcy Sokółki.

Grupa seniorów ze Stowarzyszenia Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sokółce, a także pracownicy różnych instytucji spotkali się na wyjątkowych warsztatach.

– Uczymy się robić osikowe origami. Wspólnie stwierdziliśmy, że ta sztuka wcale nie jest aż taka trudna – powiedziała Elżbieta Szarkowska, prezes sokólskiego UTW.

Warsztaty prowadzili Agnieszka Przybylak i Roman Noszczyk z miejscowości Koziegłowy koło Częstochowy.

– Takie wyroby powstają z ręcznie struganego drewna osikowego. Pojedyncze wióry mają od 0,15 do 0,4 mm. Wycina się z nich poszczególne elementy, z których układane są następnie większe kompozycje – wyjaśnił Roman Noszczyk.

Podczas kilkugodzinnych warsztatów w Sokółce wykonywane były różnego rodzaju ozdoby. Wśród nich nie zabrakło kwiatów i ozdób choinkowych.

D. Biziuk

Uczestniczki warsztatów były zachwycone osikowymi bukietami kwiatów

Spotkanie zostało zorganizowane w ramach projektu „Seniorzy łączą pokolenia".

– Na ten cel otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 4 tys. zł z programu „Działaj Lokalnie" Fundacji Sokólski Fundusz Lokalny – dodała Elżbieta Szarkowska.

(db)

Białystok >> Kosztowny błąd geodety?

Działki poza ogrodem

Po 22 latach okazuje się, że moja działka nie leży na terenie ogrodów działkowych – skarży się Anna Krasowska z Białegostoku. – Razem z mężem zbudowaliśmy tu dom, urządziliśmy całą infrastrukturę. Teraz boję się, że to wszystko stracimy.

W podobnej sytuacji jest kilkunastu innych właścicieli działek. Niedawno zarząd ogrodu „Plażowy" przy ul. Plażowej w Białymstoku zaktualizował granice działek. Okazało się, że projekty mają się nijak do rzeczywistości. A działki znajdujące się na skraju ogrodu tuż nad rzeką, leżą właściwie na terenie należącym do miasta.

Pani Anna jest w najgorszej sytuacji. Jej działka znajduje się na rogu ogrodu. Po uwzględnieniu zaktualizowanych granic okazuje się, że z ok. 300 mkw. zostaje jej jedynie 50 mkw. Domek i cała infrastruktura leżą już poza terenem ROD.

– Cały problem polega na tym, iż w czasie tworzenia ogrodu działkowego, źle wyznaczono jego granicę – mówi Elżbieta Wojciechowska, była prezes ogrodów, która powiadomiła nas o sprawie. – Prawdopodobnie geodeta nie wyznaczył granicy od strony rzeki i ówczesnemu zarządowi nic nie wspomniał o tym, iż jest tam jeszcze pas ziemi należący do miasta.

Obecny prezes nie wie, co w tej sprawie zrobić.

– Z jednej strony mamy odgórny nakaz dopasowania stanu rzeczywistego do projektów. Z drugiej nie mogę wyrzucić działkowców z ich działek – tłumaczy.

Zarząd Okręgowy Polskiego Związku Działkowców również nie ma rozwiązania tej sytuacji.

– Szukamy najlepszego wyjścia, ale nie jest to proste – mówi Andrzej Bojko, prezes zarządu.

Jednym z pomysłów było przekazanie działkowcom innych terenów, ale ci się na to nie godzą.

– Kiedy otrzymaliśmy działkę było tu bagno, ale byliśmy młodzi i zdrowi, więc ją urządziliśmy – mówi pani Anna. – Teraz mój mąż jest chory, a ja nie mam sił zaczynać wszystkiego od nowa.

Sprawę utrudnia też fakt, iż pojawiły się plany, by na opisywanym pasie terenu utworzyć ścieżkę rowerową.

Na razie nie otrzymaliśmy z magistratu komentarza w tej sprawie. Rzecznik urzędu miejskiego musi zapoznać się z dokumentacją.

Do sprawy wrócimy.

(azda)

Pomogliśmy

Pomogliśmy Irenie Jankowskiej, która poskarżyła się nam, iż prezes ogrodów działkowych „Jaroszówka" nie chce jej wydać klucza od bramy, przez którą najłatwiej dojechać do jej działki. Sprawę opisaliśmy w Gazecie. We wtorek pani Irena otrzymała klucz.

Region >> Posłowie interpelują, a suwalczanie przygotowują się do blokady

Zaczynają się ważyć losy naszych dróg

Specjalną interpelację dotyczącą najważniejszych inwestycji drogowych w naszym regionie przygotowali posłowie z Podlaskiego Zespołu Parlamentarnego. Mieszkańcy Suwałk nie wierzą już jednak w skuteczność takich działań i szykują akcję blokowania dróg.

Inicjatorką interpelacji była suwalska posłanka PO, a zarazem przewodnicząca zespołu – Bożena Kamińska. Bezpośrednim powodem stała się nieoficjalna informacja, że w przygotowywanym przez ministerstwo transportu planie inwestycyjnym na lata 2014-2020 trasa S61, czyli tzw. Via Baltica, ma znaleźć się na liście rezerwowej. – W swojej interpelacji upominamy się nie tylko o tę tak ważną dla mieszkańców regionu drogę, ale też o dokończenie S8 z Białegostoku do Warszawy – mówi Kamińska. – Wierzymy, że nasze wystąpienie okaże się skutecznie.

Jak dodaje Robert Tyszkiewicz, również poseł PO, w przypadku S8 sprawa powinna być jednoznaczna.

– Mam zapewnienie od ministra transportu, że będzie to absolutny priorytet – tłumaczy. – W czasach budżetowego zaciskania pasa, warto jednak dmuchać na zimne.

Znacznie bardziej skomplikowana sytuacja dotyczy drugiej z tras, która ma prowadzić od granicy z Litwą, poprzez Suwałki, Ełk i Łomżę do Warszawy.

– Wiele zależy w tym przypadku od stopnia przygotowania poszczególnych odcinków do budowy – żeby niemal w każdej chwili można tam było wbijać pierwsze łopaty – wyjaśnia Tyszkiewicz. – Bo nie ulega wątpliwości, że nikt pieniędzy nie będzie zamrażał i czekał, aż uporamy się z dokumentacją i niezbędnymi pozwoleniami.

Pozostanie drogi Via Baltica na liście rezerwowej oznacza także, że nie byłaby budowana obwodnica Suwałk, która ma być częścią trasy. A przez to miasto przejeżdża więcej tirów niż np. przez Augustów. Inwestycja jest obecnie w fazie projektowania. Budowa miała ruszyć w 2015 r.

Zaniepokojeni rozwojem sytuacji mieszkańcy powołali już komitet, który ma wymóc na rządzących zmianę planów. Dzisiaj przedstawiciele komitetu ogłoszą, co konkretnego zamierzają zrobić. Wcześniej mówiło się o zablokowaniu na wiele godzin ulicy, którą odbywa się cały ruch międzynarodowy.

(tom)

Drogi >> Zakończył się nabór wniosków

28 mln zł do podziału na schetynówki

Władze Białegostoku chcą w przyszłym roku wybudować ulice Gwiezdną, Brzoskwiniową oraz Milową. Koszt tych inwestycji to prawie 5 mln złotych. Jest szansa, że nawet połowę tej kwoty dorzuci rząd z programu przebudowy dróg gminnych i powiatowych. Wniosek o przyznanie pieniędzy złożyły także władze Łap, które chcą u siebie wyremontować ulicę Leśnikowską.

Na rządowe wsparcie liczy też starostwo powiatowe w Mońkach, które planuje modernizację ulicy Magazynowej.

– To ważna inwestycja, bo w przyszłości planujemy też budowę obwodnicy – przyznaje Robert Sidorski, wicestarosta powiatu monieckiego.

Właśnie zakończył się nabór na tzw. schetynówki.

– Do wojewody wpłynęło 87 wniosków na dofinansowanie budowy, przebudowy lub modernizacji dróg – wylicza Joanna Gaweł, rzeczniczka podlaskiego wojewody. – W 2011 roku było ich 75.

Z dokumentów wynika, że w przyszłym roku podlaskie gminy oraz powiaty chcą przebudować 143 kilometry dróg. Łączna wartość inwestycji to aż 157 mln zł.

Teraz wojewoda podlaski powoła komisję, która rozpatrzy i oceni wnioski.

(jul)

Gm. Perlejewo >> Sanepid ostrzega

Zanieczyszczona woda

Podlaski Inspektor Sanitarny w Białymstoku informuje o pogorszeniu jakości wody w wodociągu Moczydły Pszczółki oraz w wodociągu Perlejewo – oba znajdują się w gminie Perlejewo w powiecie siemiatyckim. Wodę z obu punktów można spożywać dopiero po przegotowaniu.

Woda z obu wodociągów nie spełnia wymagań mikrobiologicznych, określonych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi. Sanepid zobowiązał już administratora wodociągów do powiadomienia odbiorców wody o zaistniałej sytuacji oraz podjęcia działań w celu poprawy jakości wody pod względem mikrobiologicznym.

Wodociąg Perlejewo zaopatruje 2037 mieszkańców i 17 wsi gminy Perlejewo. Wodociąg Moczydły Pszczółki zaopatruje 954 mieszkańców, dostarcza wodę do 11 miejscowości.

(luk)

promocja

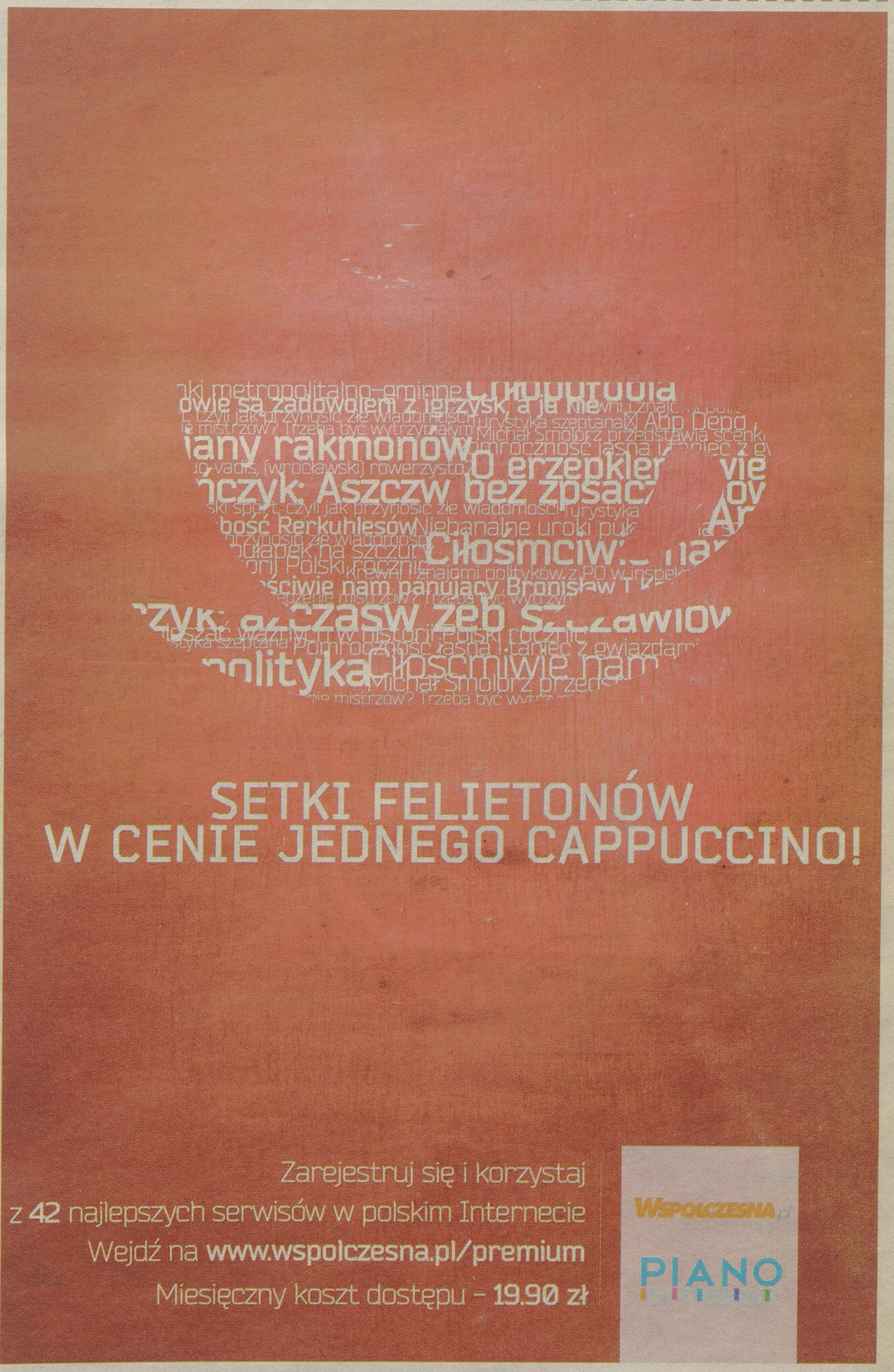

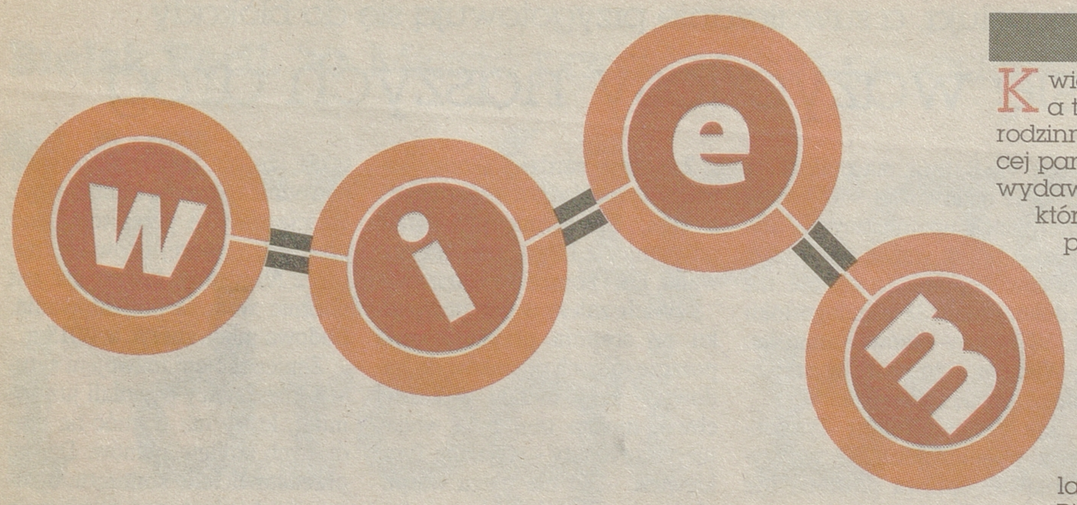

Mecenasów Wiedzy spotykamy w każdej branży

Kwiaciarnia, dom bankietowy, warsztat ślusarski i spółdzielnia rolnicza, szkoła nauki jazdy, a także biuro rachunkowe, producent wózków widłowych czy badacze wykopalisk. Małe firmy rodzinne i przedsiębiorstwa zatrudniające dziesiątki osób. Akcja „Czytam, więc wiem" ma coraz więcej partnerów biznesowych, którzy fundują poszczególnym szkołom pakiety prenumeraty naszych wydawnictw. Wszystkie te przedsiębiorstwa włączamy do grona Mecenasów Wiedzy – czyli tych, którzy wspierają rozwój i edukację dzieci i młodzieży oraz działają na rzecz lokalnej społeczności, promując czytelnictwo i tworząc świadome, oczytane społeczeństwo. W podziękowaniu za ten rodzaj aktywności nazwa firmy – Mecenasa Wiedzy – zostanie wymieniona na stronach internetowych kampanii – www.wspolczesna.pl/wiem i www.poranny.pl/wiem – przez cały czas trwania akcji. Mecenasów Wiedzy przedstawimy także na łamach „Gazety Współczesnej" i „Kuriera Porannego" oraz wydawnictwa „Wiem. Nauka, Polska, Świat". Mecenas uhonorowany będzie również dyplomem z podziękowaniami od organizatorów i patronów akcji. Informacja na temat Mecenasa Wiedzy i jego gestu zostanie także przekazana uczniom i ich rodzicom oraz opublikowana będzie na stronie internetowej szkoły, której Mecenas ufunduje prenumeratę. Akcji patronują Podlaski Kurator Oświaty i Wojewoda Podlaski. Medialną opieką akcję otoczyły Polskie Radio Białystok i Telewizja Polska SA Oddział w Białymstoku. **O akcji „Czytam, więc wiem" można też przeczytać w naszych serwisach internetowych: www.wspolczesna.pl/wiem oraz www.poranny.pl/wiem.** **(peż)**

Promowanie czytania >> Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 7 w Białymstoku spotykają się z pisarzami

Rozmowy o książkach

Julia Szypulska
julia.szypulska
@mediaregionalne.pl

Spotkania z historykami i znanymi pisarzami, wycieczki oraz liczne konkursy – tak do czytania książek i poszerzania wiedzy zachęcają dzieci nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Białymstoku. Placówka ta dołączyła do licznego grona szkół promujących czytanie. Powstało ono w ramach kampanii „Czytam, więc wiem", jaką prowadzą wspólnie „Gazeta Współczesna" i „Kurier Poranny".

– To ciekawa akcja i chcielibyśmy się pochwalić tym, co robimy – mówi Joanna Sopek, nauczycielka z biblioteki w SP nr 7.

W związku z naszą kampanią nauczycielki postanowiły przeprowadzić kilka nowych działań. Właśnie ogłosiły konkurs sprawdzający wiedzę z lektur, ale też innych popularnych wśród dzieci książek. Uczniowie dostaną krótki opis sytuacji i będą musieli wskazać tytuł i autora dzieła. Finał odbędzie się 11 października.

Nie zabraknie także atrakcji dla najmłodszych dzieci. Lada moment biblioteka ogłosi dla nich konkurs plastyczny. Będzie on związany z serią książek „Zaopiekuj się mną". Zadanie maluchów polega na wykonaniu rysunku ulubionej postaci zwierzątka.

– Planujemy też akcję „Przeczytaj, podaj dalej". Być może uczniowie mają książki, które już znają i chcieliby je przekazać komuś innemu – opowiada Joanna Sopek.

Biblioteka prowadzi również wiele działań cyklicznych. Są to na przykład spotkania z poetami czy pisarzami. I tak dzieci miały okazję poznać Zofię Olek-Redlarską, autorkę wierszy dla dzieci i dorosłych czy Elżbietę Janikowską, pisarkę.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się także warsztaty literackie prowadzone przez Marka Dobrowolskiego, podlaskiego poetę i rzeźbiarza. Uczestnicy dowiedzieli się czym są oraz w jaki sposób powstają krótkie formy literackie, np. haiku, lepiej, moskaliki czy limeryki. W końcu uczniowie sami próbowali swoich sił w pisaniu.

Inny gość, historyk Adam Dobroński zabrał dzieci z klas szóstych w wędrówkę po zmieniającej się na przestrzeni lat dzielnicy Antoniuk, gdzie mieści się szkoła. Profesor przybliżył też uczniom dawne życie mieszkańców tej części miasta.

– Najwięcej czytają dzieci w wieku 8-9 lat. – zauważa bibliotekarka z SP nr 7. – Bardzo chętnie uczestniczą one też w różnego rodzaju akcjach.

O kampanii

Kampanię „Czytam, więc wiem" kierujemy do wybranych szkół z woj. podlaskiego – podstawowych, gimnazjów, liceów, zawodowych czy techników. Otrzymują one od nas prenumeraty wydań papierowych i elektronicznych obu dzienników. Chcecie pochwalić się swoimi działaniami na rzecz promowania czytania? Piszcie na adres: wiem@mediaregionalne.pl lub dzwońcie pod nr tel. 85 748 74 25.

promocja

Czego Jaś się nauczy,
z tego Jan zrobi użytek

więcej na: www.wspolczesna.pl/wiem

KAMPANIA SPOŁECZNA
czytam, więc wiem

ORGANIZATORZY:
kurier Poranny
Gazeta Współczesna

PATRONI HONOROWI:
Wojewoda Podlaski
Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:
pap Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl
TVP Białystok
Polskie Radio Białystok

Warszawa >> Jak powinny być finansowane Kościoły

Fundusz czy podatek

Rozmowy w sprawie likwidacji Funduszu Kościelnego i zastąpienia go odpisem podatkowym w wysokości 0,3 proc. będą kontynuowane – zapowiada minister Michał Boni.

Boni poinformował, że do spotkania z nuncjuszem apostolskim abp. Celestino Migliore ma dojść w ciągu najbliższych 10 dni. – Planujemy, że w listopadzie odbędzie się posiedzenie Komisji Wspólnej Rządu i Episkopatu oraz spotkanie zespołów konkordatowych ds. finansowych. Zaplanowane są także spotkania z innymi Kościołami – powiedział szef Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji.

Zdaniem Boniego rządowa propozycja w sprawie Funduszu Kościelnego jest dobrym, systemowym rozwiązaniem. – Lepiej dać sobie trochę czasu na rozmowy, niż na siłę forsować zmiany i spalić proponowane rozwiązanie poprzez konflikt – podkreślił.

Szef MAC pytany o możliwość podniesienia wysokości odpisu podatkowego (domaga się tego m.in. Kościół katolicki), odpowiedział: Na obecną chwilę Rada Ministrów upoważniła mnie do pertraktacji w sprawie odpisu w wysokości 0,3 proc. Po spotkaniach z Kościołami przedstawię Radzie Ministrów kolejne pytania i rekomendacje. Myślę, że co do wielkości odpisu, w którymś momencie dojdziemy do porozumienia z Kościołami – podkreślił Boni.

Z kolei pytany o sprzeciw Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego wobec zastąpienia Funduszu Kościelnego odpisem podatkowym, szef MAC zauważył, że spora część wiernych tego Kościoła to mieszkańcy wsi, którzy nie płacą podatków. – Myślę, że obawy wynikają z tego, że wielu wiernych nie miałoby z czego zrobić odpisu. Dlatego wypracowanie rozwiązania wymaga czasu, nie będziemy się śpieszyć. Szczegółowo analizujemy sytuację mniejszych Kościołów – powiedział Boni.

Rząd proponuje likwidację Funduszu Kościelnego i wprowadzenie w zamian możliwości odpisu 0,3 proc. podatku dochodowego na rzecz Kościołów i związków wyznaniowych.

Według Episkopatu Polski odpis 0,3 proc. podatku jest za niski. Strona kościelna chce, by oscylował między 1 a 0,5-0,6 proc. podatku. Kościół uważa bowiem, że suma uzyskiwana z odpisu podatkowego nie osiągnie kwoty uzyskiwanej dotychczas z Funduszu Kościelnego, a proces dochodzenia do tej kwoty trwać będzie lata. Również inne Kościoły i związki wyznaniowe domagają się zwiększenia wysokości odpisu podatkowego.

Rozmowy zespołów konkordatowych: rządowego i kościelnego rozpoczęły się na początku kwietnia. Zespoły są zgodne w trzech sprawach. Jest porozumienie zakładające, że zostanie sporządzona umowa pomiędzy rządem a episkopatem, która będzie podstawą do rozwiązania kwestii finansowych i punktem wyjścia do przygotowania ustawy.

Zgodzono się też co do potrzeby transparentnego rozliczenia działalności Funduszu Kościelnego oraz w sprawie konieczności przedstawienia negatywnych skutków ustawy z 1950 roku o przejęciu przez państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego.

(PAP)

W obiektywie

Fot. PAP/Grzegorz Momot

Na przełęczy Snozka w ramach Światowego Kongresu Ratownictwa Górskiego IKAR-CISA odbywają się praktyczne zajęcia z ratownictwa górskiego. Podczas kongresu ratownicy górscy z całego świata wymieniają się doświadczeniami i poznają nowe techniki wykorzystywane w ich pracy. (PAP)

Edukacja >> MEN planuje zmiany stawek od września 2013 roku

Mniejsze opłaty za przedszkola

Ministerstwo edukacji chce, by od września 2013 roku opłaty za szóstą i siódmą godzinę pobytu dzieci w przedszkolach nie przekraczały jednego złotego; na ten cel ma zostać przeznaczonych 320 mln zł w budżecie na 2013 roku – poinformowała minister edukacji Krystyna Szumilas.

– Projektowane przez nas rozwiązanie jest korzystne nie tylko dla rodziców, ale także dla samorządów – podkreśliła Szumilas na konferencji prasowej.

Dlatego zgodnie z założeniami projektu samorządy, oprócz środków rekompensujących planowane obniżenie opłat wnoszonych przez rodziców, dostaną też dotację na każde dziecko chodzące do przedszkola. W 2013 roku za miesiące od września do grudnia wyniesie ona 333 zł.

Jak poinformowała minister edukacji, kwota 320 mln zł zostanie rozdysponowana w ten sposób, że 1/3 przeznaczona zostanie na zrekompensowanie niższych opłat, a 2/3 stanowić ma dotacja dla samorządów. Szumilas zapowiedziała także, że w następnych latach kwota dotacji dla samorządów ma rosnąć. W 2014 roku dotacja na jednego przedszkolaka ma wynieść 1136 zł, w 2015 – 1398 zł, a w 2016 – 1433 zł. W kolejnych latach kwota ta ma być waloryzowana.

Jednocześnie w kolejnych latach zmniejszane mają zostać opłaty wnoszone przez rodziców: od września 2014 roku – także za ósmą godzinę pobytu dziecka w przedszkolu, od września 2015 – za każdą kolejną.

Według Szumilas w 2014 roku z budżetu państwa na dotowanie wychowania przedszkolnego ma być przeznaczone 1 mld 148 mln zł, w 2015 – 1 mld 703 mln zł, a w 2016 – – 1 mld 747 mln zł.

(PAP)

Warszawa >> Doceniły ją dzieci z chorobą nowotworową

Order Uśmiechu dla żony emira

Fot. PAP/Jakub Kamiński

Wypicie przez szejkinię kielicha soku cytrynowego dopełniło ceremonii

Szejkini Mozah Bint Nasser, małżonka emira Kataru, odebrała w środę Order Uśmiechu. W uroczystości, która odbyła się w Łazienkach Królewskich, wzięła udział małżonka prezydenta Anna Komorowska oraz Rzecznik Praw Dziecka Marek Michalak.

– Wasza wysokość od lat podejmuje wiele starań, by życie dzieci było szczęśliwsze a dzieci, które chorują, łatwiej chorobę znosiły – powiedziała Komorowska. Podkreśliła, że królowa podejmuje działania na rzecz edukacji i zdrowia dzieci nie tylko w Katarze, ale na całym świecie. Małżonka emira Kataru podziękowała dzieciom, które zgłosiły jej kandydaturę do Orderu Uśmiechu.

Podkreśliła, że wciąż ok. 60 mln dzieci nie może chodzić do szkoły. Dodała, że 28 mln z nich mieszka na obszarach, w których toczą się konflikty zbrojne. Jak zaznaczyła, od 20 lat walczy o to, by prawo do edukacji było prawem każdego dziecka.

Michalak, który jest kanclerzem Międzynarodowej Kapituły Orderu Uśmiechu, poinformował, że o Order dla królowej wnioskowały dzieci z chorobą nowotworową. Przypomniał, że odznaczenie przyznawane jest wyłącznie na wniosek dzieci.

(PAP)

Krótko

▲ **Częstochowa** Na karę 25 lat więzienia skazał w środę Sąd Okręgowy w Częstochowie Krzysztofa K. - szefa grupy przestępczej zajmującej się m.in. handlem narkotykami oraz wymuszeniami. Skazany odpowiadał m.in. za nakłonienie do zabójstwa w celu wyłudzenia pieniędzy z polisy.

▲ **Warszawa** Nowela ustawy o świadczeniach rodzinnych dot. becikowego ponownie trafi do senackiej komisji rodziny i polityki społecznej po tym, jak w środę podczas debaty w Senacie zostały do niej złożone poprawki. PiS jest przeciwko przywróceniu pierwotnej wysokość becikowego. Rządowa nowela ustawy, którą w połowie września przyjął Sejm, przewiduje wprowadzenie kryterium dochodowego przy przyznawaniu jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka. Obecnie „becikowe" przysługuje matce, ojcu lub opiekunowi dziecka niezależnie od dochodów i wynosi tysiąc złotych.

▲ **Puck** W Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Pucku rozpocznie się w środę rozszerzona kontrola zlecona przez wojewodę pomorskiego na wniosek starosty puckiego. Placówka nadzorowała rodzinę zastępczą C., w której wskutek przemocy opiekunów zmarło dwoje dzieci.

▲ **Podkarpackie** 11 osób, w tym wójta gminy Nozdrzec (Podkarpacie) i trzech właścicieli podkarpackich szkół nauki jazdy, zatrzymali agenci CBA. Sprawa dotyczy m.in. łapówek w zamian za zdanie egzaminu na prawo jazdy. Wszyscy usłyszeli już zarzuty korupcyjne, a wobec trzech egzaminatorów zastosowano tymczasowy areszt.

▲ **Elbląg** Na karę siedmiu lat i ośmiu miesięcy więzienia skazał w środę elbląski sąd okręgowy mężczyznę za śmiertelne pobicie półtorarocznego syna konkubiny. Mężczyzna uderzył dziecko w brzuch. Chłopiec, któremu nie udzielono w porę pomocy, zmarł.

▲ **Warszawa** Generała Stanisława Maczka, dowódcę 1. Dywizji Pancernej, która brała udział w „pamiętnej ofensywie normandzkiej 1944 roku", uczcił w środę Senat. W marcu br. minęła 120. rocznica urodzin gen. Maczka. Podjęta przez senatorów uchwała przewiduje ustanowienie października 2012 roku „miesiącem Generała Stanisława Maczka".

(PAP)

Syria >> Na głównym placu Aleppo eksplodowały samochody-pułapki

Seria wybuchów na północy kraju

Co najmniej 40 osób zginęło wczoraj w serii wybuchów samochodów pułapek w Aleppo w Syrii. 90 – odniosło obrażenia.

Taką informację podało Syryjskie Obserwatorium Praw Człowieka. – Większość zabitych i rannych stanowią członkowie sił rządowych. Eksplozje nastąpiły w pobliżu klubu oficerskiego i posterunków wojskowych – podało Obserwatorium.

Jak twierdzi ten opozycyjny ośrodek z siedzibą w Londynie, samochody pułapki wybuchły po starciach, jakie wywiązały się między rebeliantami a strażnikami z klubu.

Fot. EPA/SANA

W Aleppo, gospodarczej stolicy kraju, wybuchły samochody-pułapki. Zginęli ludzie, zniszczone zostały budynki.

Według państwowej telewizji syryjskiej głównym placem Aleppo, wstrząsnęły cztery eksplozje, a piąta nastąpiła kilkaset metrów dalej, w pobliżu bramy do starego miasta.

Agencja AFP relacjonowała, że w następstwie wybuchu zniszczona została część fasady hotelowej i zawaliły się dwie kondygnacje kawiarni.

Prorządowa telewizja al-Ichbarija nazwała ataki aktami terroru. W relacji z miejsca ataków pokazała dwa całkowicie zawalone budynki i ludzkie szczątki leżące pod gruzami. Od wybuchu powstania zbrojnego przeciwko reżimowi prezydenta Baszara el-Asada, władze określają rebeliantów jako terrorystów wspieranych z zagranicy.

Aleppo w ostatnich tygodniach jest areną walk między powstańcami a siłami Asada. W mieście zamknięto wszystkie budynki rządowe.

Według syryjskiej opozycji w trwającym od marca 2011 roku konflikcie śmierć poniosło ponad 30 tys. osób, głównie cywilów. **(PAP)**

Krótko

▲ **Ukraina** Rada Najwyższa Ukrainy zezwoliła na sprzedaż ziemi cudzoziemcom. Zgodnie z decyzją parlamentu zgoda nie dotyczy gruntów rolnych, a jedynie terenów inwestycyjnych, które będą mogły nabywać podmioty gospodarcze, niezarejestrowane na Ukrainie. Cudzoziemcy będą mogli kupować ziemię w granicach miejscowości w przypadku nabycia obiektów nieruchomości oraz w celu budowy obiektów, przeznaczonych do działalności gospodarczej zgodnie z ukraińskim prawem.

▲ **Iran** Oddziały specjalne policji irańskiej starły się w środę w Teheranie z demonstrantami, w tym handlarzami walutą, którzy protestowali przeciwko gwałtownemu spadkowi kursu riala. W ciągu tygodnia irańska waluta straciła wobec dolara jedną trzecią swej wartości. Państwa zachodnie wiążą spadek kursu riala z sankcjami zastosowanymi wobec Iranu.

▲ **Belgia** 24-godzinny strajk pracowników kolei SNCB, rozpoczęty we wtorek wieczorem, sparaliżował w środę ruch pociągów w Belgii. Kolejarze sprzeciwiają się restrukturyzacji swej firmy. Belgowie są już zmęczeni protestami, a media piszą o inflacji strajków. Strajk jest następstwem zeszłotygodniowego fiaska negocjacji kolejarzy z rządem. **(PAP)**

Rumunia >> Potrzebna współraca z polskimi biurami turystycznymi

Polacy z rumuńskiej Bukowiny zapraszają

Żyjący w Rumunii, na południowej Bukowinie Polacy rozpoczęli intensywną promocję walorów turystycznych swojego regionu. Rozwój agroturystyki ma pomóc im w przeciwdziałaniu bezrobociu i zapobiec wyjazdowi ludzi za granicę w poszukiwaniu pracy.

Na południowej Bukowinie, w okręgu Suczawa są trzy miejscowości, w których większość stanowią Polacy: Nowy Sołoniec, Pojana Mikuli i Plesza. Mieszka tam niespełna 2 tys. Polaków.

Popularyzacją turystyczną regionu zajmuje się polsko-rumuńskie Stowarzyszenie „Obczyny". Trwa wytyczanie szlaków turystycznych, powstał przewodnik, tworzona jest strona internetowa, przygotowywany album fotograficzny. Stowarzyszenie ma nadzieję na nawiązanie współpracy z polskimi biurami turystycznymi. Środki pomocowe na aktywizację ruchu turystycznego tego regionu przekazuje m.in. polski MSZ.

Jak powiedział Wojciech Krysiński ze Stowarzyszenia „Obczyny" – regionalista, popularyzator Bukowiny i autor przewodnika po tym regionie – rozwój turystyki to również sposób na przeciwdziałanie bezrobociu.

Dzięki działaniom Stowarzyszenia, w 2003 roku opracowany został projekt rozbudowy szlaków turystycznych w południowej Bukowinie. Zaplanowano wytyczenie szlaków pozwalających na ok. 350 godzin marszu.

– Na Bukowinie obecnie funkcjonuje turystyka związana ze zwiedzaniem malowanych monastyrów. W miejscowościach, gdzie się one znajdują zbudowano pensjonaty, a ruch turystyczny jest spory. W polskich wioskach chcemy uruchomić agroturystykę, ona przynosi dochód, gdy ktoś przyjeżdża tu na dłuższy wypoczynek. A Polacy będą tu przyjeżdżać, bo mamy zdrową żywność, a w najbliższych okolicach znajduje się sześć zabytków klasy zerowej, nie ma też bariery językowej. Wyznaczone szlaki turystyczne umożliwiają aktywny wypoczynek – powiedział Krysiński. **(PAP)**

Włochy >> Protest przedsiębiorcy

Okupuje kopułę bazyliki św. Piotra

Drugi dzień trwa protest włoskiego przedsiębiorcy z Triestu na kopule bazyliki świętego Piotra przeciwko rządowi premiera Mario Montiego i Unii Europejskiej. Mężczyzna wszedł na kopułę w Watykanie we wtorek po południu i spędził tam noc.

Włoskie media ustaliły, że okupację prowadzi Marcello Di Finizio, właściciel popularnego lokalu w Trieście, który już wcześniej organizował spektakularne protesty w obronie swojego biznesu. W tym samym celu wszedł na kopułę w Watykanie także 30 lipca.

Tym razem wywiesił tam wielki transparent z napisem: „Pomocy! Dość Montiego, dość Europy, koniec z międzynarodowymi koncernami. Wszyscy nas wykańczacie". Widnieje tam także hasło: „Rozwój? To społeczna rzeź".

Rozpoczęte we wtorek wieczorem negocjacje watykańskiej żandarmerii z biznesmenem nie przyniosły rezultatu. Domaga się on interwencji ministra turystyki oraz papieża Benedykta XVI.

Jak poinformowano restaurator obawia się utraty lokalu, znajdującego się na terenie wystawionym na sprzedaż, co umożliwia unijna dyrektywa o liberalizacji rynku usług. Przeciwko niej wymierzony jest protest Włocha. **(PAP)**

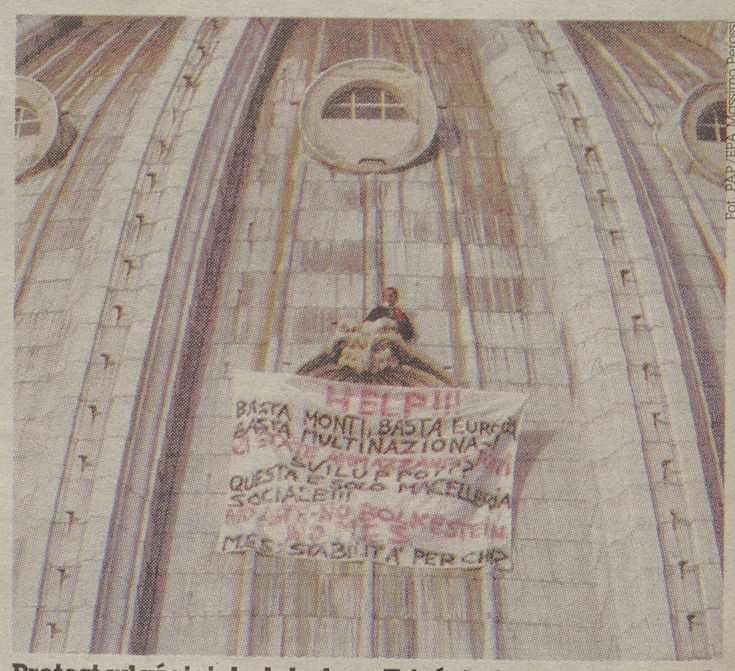

Fot. PAP/EPA Massimo Perossi

Protest właściciela lokalu w Trieście trwa już dwa dni

Szwecja >>

Mniej za Nobla

Kryzys finansowy w Europie zmusił Fundację Noblowską do obniżenia wysokości przyznawanych przez nią nagród. Tegoroczni laureaci prestiżowego wyróżnienia otrzymają o jedną piątą mniej pieniędzy niż ich poprzednicy. W tym roku nagroda wyniesie 8 mln zamiast 10 mln koron szwedzkich, w przeliczeniu 940 tys. zamiast 1,2 mln euro.

– Ta obniżka nie będzie miała żadnego znaczenia dla prestiżu nagrody – powiedział Anders Barany, były sekretarz komisji przyznającej nagrody z dziedziny fizyki, uważany za wybitnego znawcę historii nagród noblowskich.

Dyrektor Fundacji Noblowskiej Lars Heikensten powiedział, że obniżenie wysokości nagród było konieczne dla utrzymania finansowej stabilności fundacji. **(PAP)**

Niemcy >> Uroczystości z okzji rocznicy zjednoczenia państwa

Jedność dzięki integracji Europy

Niemcy obchodzą w środę 22. rocznicę zjednoczenia państwa, które nastąpiło 3 października 1990 r. W przemówieniu podczas uroczystości rocznicowej przewodniczący Bundestagu Norbert Lammert podkreślił ścisły związek jedności Niemiec z jednością Europy.

– Bez przezwyciężenia podziału Europy jedność Niemiec nie byłaby możliwa. Z drugiej strony przywrócenie jedności naszego kraju było warunkiem zrośnięcia się Europy w jedną unię krajów zachodnio, środkowo i wschodnioeuropejskich – powiedział Lammert w Monachium, gdzie odbyły się centralne obchody rocznicy z udziałem prezydenta Joachima Gaucka i kanclerz Angeli Merkel.

Lammert ostrzegł, by w obliczu kryzysu euro nie ograniczać dyskusji o integracji europejskiej do spraw finansowych. – W Europie nie musimy już burzyć żadnych murów. Ale by ją zjednoczyć, potrzebujemy rozsądnej i dalekowzrocznej polityki oraz obywateli, którzy angażują się dla wspólnej europejskiej idei – ocenił. – UE to więcej niż administracja, krytykowana biurokracja, dyrektywy i traktaty. Jest też czymś więcej niż euro – zaznaczył.

Historia

Do zjednoczenia Niemiec doszło niespełna rok po zburzeniu muru berlińskiego jesienią 1989 r. i demokratycznych przemianach w Europie Środkowej i Wschodniej. 3 października 1990 r. do Republiki Federalnej Niemiec przystąpiło pięć nowych krajów związkowych, które wcześniej tworzyły komunistyczną Niemiecką Republikę Demokratyczną

Zaapelował o poważną debatę na temat przyszłości UE. Ostrzegł, że jeśli mieszkańcom Europy zabraknie odwagi, by kontynuować proces integracji, to kontynent wróci do stanu, w jakim był, zanim zaczęto budować wspólnotę. – Stanu rywalizacji państw narodowych, których ambicje były większe niż ich możliwości – powiedział Lammert. – Potrzebujemy jednak Europy, której możliwości będą wykraczać poza ambicję jej państw członkowskich. Europy świadomych obywateli, która walczy o swoje wartości.

Dzień Jedności Niemiec jest w wielu niemieckich miastach wolny od pracy, odbywają się festyny i rocznicowe koncerty. **(PAP)**

Firmy >> Białostocka spółka chce sprzedać się potentatowi

ZETO: Zmieniamy właściciela

Z Ryszardem Łuszczewskim, prezesem zarządu Centrum Informatyki ZETO SA w Białymstoku, rozmawia Wojciech Jarmołowicz.

Ekspert

> Ryszard Łuszczewski
prezes Centrum Informatyki ZETO SA w Białymstoku

▲ **Kiedy ZETO zmieni właściciela?**

– Na razie został podpisany list intencyjny między akcjonariuszami białostockiej spółki a Asseco Poland. I to jest dziś pewne. Na to, aby ZETO weszło w skład holdingu rzeszowskiej spółki, musi wydać pozwolenie Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Oczywiście, przed nami audyt, przegląd całej spółki. Można się spodziewać, że – o ile decyzja UOKiK-u będzie pomyślna – nowy właściciel zawita do nas na przełomie roku.

▲ **Łza nie kręci się w oku? Przecież w tym roku świętujecie 20-lecie powstania spółki akcyjnej?**

– Rzeczywiście, trochę szkoda. Ale świat się zmienia i my musimy za nim nadążać, a może nawet wyprzedzać.

▲ **Czy zmiana właściciela jest konieczna? Przecież białostockie ZETO znakomicie sobie radzi – ma dobre wyniki finansowe, dobrą markę.**

– Rynek usług i produktów IT dynamicznie się zmienia. Żyjemy w dobie globalizacji i istnieje realne zagrożenie, że duże podmioty będą przejmować rynki, na których działają mniejsze firmy. Co prawda ZETO nie jest małą spółką, ale połączenie sił z Asseco da nam nowe możliwości rozwoju: m.in. wejście na rynki ogólnopolskie, czy też powiększenia oferty produktowej. Myślę, że z perspektywy pracowników ZETO, taki ruch da im poczucie większej stabilności i jednocześnie możliwości rozwoju całej firmy.

▲ **Nie boi się Pan tego, że fuzja z Asseco przyniesie jakieś niekorzystne rozwiązania, chociażby redukcję zatrudnienia?**

– Przejęcie przez Asseco białostockiej spółki będzie podstawą rozpoczęcia działalności nowej spółki holdingowej, gdzie znajdą się firmy, które do tej pory były liderami w swoich regionach. Rzeszowska firma chce się w tym przypadku oprzeć na spółkach ZETO – z Łodzi, Białegostoku itd. Celem tego holdingu byłoby rozszerzanie swojej działalności na rynkach lokalnych, a nie jej ograniczanie. Z tego punku widzenia nie byłoby celowe ograniczanie liczby pracowników w spółkach, które znakomicie sobie radzą i które mają wyrobioną markę wśród klientów. Oczywiście, Asseco będzie patrzyło na koszty związane z działalnością. Ale my to także robimy, więc nie jest to dla nas – i pewnie nie będzie – żadna istotna zmiana.

▲ **Ale wspólne mogą być chociażby księgowość, administracja, marketing.**

– Dziś ani my, ani Asseco nie przewidujemy takich zmian organizacyjnych, które powodowałyby zmianę liczby osób obsługujących naszych klientów. Ale jeśli okazałoby się, że istnieje możliwość obniżenia naszych kosztów – bez szkody dla naszych odbiorców – to pewnie to rozważymy. Przecież prowadzimy biznes i to jest rzecz naturalna.

▲ **Czy to oznacza, że zachowacie swoją markę?**

– Założenia są takie: nie zmieniamy nazwy, nie zmieniamy kadry, zmienia się tylko rada nadzorcza – co jest oczywiste, bo będą inni właściciele. Zresztą przedstawiciele rzeszowskiej spółki deklarują, że nie chcą ingerować w strukturę firmy, która dobrze funkcjonuje na rynku, ma kompetentnych pracowników i jest rozpoznawalna wśród klientów. Strategią Asseco jest rozszerzanie dostępu do lokalnych rynków przez silne firmy regionalne. Jednym z celów, trwających ponad rok rozmów było ustalenie zasad wspólnej pracy z korzyścią dla wszystkich.

▲ **Przez lata ZETO znacząco wspierało lokalny sport, a także różne wydarzenia kulturalne. Czy to się zmieni?**

– My nie zapominamy, skąd jesteśmy i gdzie są nasi główni klienci. Dlatego nie sądzę, by nasz sposób budowania marki się zmienił. Może się wręcz okazać, że gdy zaczniemy jeszcze lepiej zarabiać, nasze wsparcie może okazać się jeszcze bardziej znaczące. Ale nie chcę składać żadnych deklaracji – to czas pokaże.

▲ **Kto jest udziałowcem ZETO?**

– Wszystkie akcje ZETO są w posiadaniu obecnych lub byłych pracowników ZETO.

▲ **Sprzedajecie prawie 100 proc. akcji ZETO.**

– Asseco zainteresowane było pakietem większościowym naszych akcji, a ostateczną decyzję podjęli akcjonariusze naszej spółki. ▲

Firmy

>

Centrum Informatyki ZETO SA w Białymstoku działa przede wszystkim w woj.: podlaskim, mazowieckim, warmińsko-mazurskim i lubelskim, choć ma także kontrakty ogólnopolskie. Podstawowym przedmiotem działalności ZETO są usługi związane z tworzeniem i wdrażaniem oprogramowania, przetwarzaniem danych, outsourcingiem oraz kompleksowymi usługami informatycznymi w zakresie infrastruktury sprzętowo-sieciowej, systemów bezpieczeństwa, instalacji teletechnicznych. W 2011 r. spółka osiągnęła 71 mln zł przychodów ze sprzedaży i wypracowała 4 mln zł zysku. Firma zatrudnia 210 osób.

Asseco Poland SA jest największą polską spółką informatyczną. Jest notowana na GPW w Warszawie. Stała się też poważnym graczem dla europejskich producentów oprogramowania. W rankingu „TOP 100 European Software Vendors" za 2010 r. Grupa Asseco znalazła się na 7. miejscu z przychodami z własnego oprogramowania i usług w wysokości 516 mln euro.

Krótko

▲ **Ostatnia szansa na dotacje dla firm** Łączna pula wsparcia przeznaczona na pomoc przedsiębiorcom w realizacji innowacyjnych inwestycji wyniesie ponad 8 mln euro. Zostanie rozpisany ostatni konkursu w ramach działania 1.4. RPO i ogłoszony w październiku. O dofinansowanie nawet 6 mln zł będą mogły ubiegać się mikro, małe i średnie firmy. Dotacje wesprą te, które zdecydują się na nowe i innowacyjne inwestycje. Projekty będą oceniane zgodnie z kryteriami, które obowiązywały w naborze rozstrzygniętym we wrześniu. Oznacza to, że o powodzeniu w konkursie będzie decydowała przede wszystkim innowacyjność przedsięwzięcia i liczba miejsc pracy, które powstaną dzięki inwestycji. Zarząd województwa postanowił ponadto dofinansować kolejne projekty przedsiębiorców, znajdujące się na liście rezerwowej po poprzednich konkursach. Fundusze z RPO zasilą inwestycje firm Stacja Paliw Michał Olszewski i Supon (niepełna kwota dofinansowania). Łączna wartość tych inwestycji wynosi ponad 2 mln zł. Dofinansowanie to prawie 760 mln zł. Przyznanie dotacji stało się możliwe dzięki pieniądzom uwolnionym z rezerwy na odwołania. **(peż)**

▲ **Średnia płaca** Zgodnie z najnowszymi danymi Urzędu Statystycznego w Białymstoku, w sierpniu przeciętna miesięczna płaca brutto w województwie podlaskim wyniosła 3121,33 zł, tj. o 2,3 proc. więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku (rok wcześniej wzrosła o 3,1 proc.). Średnie krajowe wynagrodzenie to w sierpniu 3686,45 zł, czyli o ok. 565 zł więcej niż u nas. **(peż)**

Innowacje >> Inwestycja Nasycalni Podkładów Kolejowych w Czeremsze

Nowoczesna maszyna otworzy firmie nowe rynki

Fot. W. Wojtkielewicz

To jedyna taka maszyna w Polsce – mówi Bartłomiej Dragun, który ma za sobą profesjonalne szkolenia i wkrótce będzie uczył kolejnych pracowników

Dwa lata temu Nasycalnia Podkładów Kolejowych w Czeremsze wydała ponad 700 tysięcy złotych i od tej pory do impregnacji drewna używa zamiast oleju kreozotowego typu B bardziej ekologicznego oleju typu C. Jest on mniej toksyczny niż stosowany wcześniej, co lepiej służy zdrowiu pracowników firmy i jej interesom na preferującym rozwiązania ekologiczne rynku Unii Europejskiej.

O uruchomionej w miniony piątek nowej linii technologicznej można powiedzieć podobnie: załodze na pewno poprawia samopoczucie, że nowy właściciel rozwija firmę, a i rynek europejski staje się bardziej dostępny, bo zainstalowana w nowej hali super nowoczesna maszyna podnosi konkurencyjność przedsiębiorstwa.

Urządzenie, które po raz pierwszy zostało uroczyście uruchomione 28 września, jest sterowane komputerowo i precyzyjnie nawierca otwory w drewnianych podrozjazdnicach kolejowych. Najprościej mówiąc, są to części infrastruktury kolejowej znajdujące się na rozjazdach torów. Dzięki nowej maszynie elementy te będą mogły być wykonywane w zakładzie w Czeremsze na podstawie dokumentacji technicznej i potem od razu montowane w miejscu przeznaczenia. Do tej pory proces ten wymagał dużo więcej pracy i czasu, a wszystko było wykonywane ręcznie.

– Tylko przy tej linii zamierzamy zatrudnić kilka osób, a dzięki tej inwestycji chcemy wejść mocniej na rynek niemiecki i umocnić naszą obecność w krajach nadbałtyckich – mówił na otwarciu nowej hali Ryszard Sokołowski, prezes Nasycalni. Wstęgę przy nowej maszynie przecinał wspólnie z prezesem Kolejowych Zakładów Nawierzchniowych Bieżanów Ryszardem Leszczyńskim i właścicielem KZN Mieczysławem Kuśką. To właśnie ta krakowska firma jest od czerwca 2010 roku właścicielem NPK w Czeremsze. **(peż)**

Finanse >> Tego nie oczekiwano

RPP nie zmieniła stóp procentowych

Podczas gdy wszyscy spodziewali się obniżki stóp procentowych, Rada Polityki Pieniężnej na wczorajszym posiedzeniu zdecydowała się, by utrzymać je na dotychczasowym poziomie. Zaznaczyła jednak, że jeśli napływające informacje będą potwierdzały trwałość osłabienia koniunktury gospodarczej, a ryzyko nasilenia się presji inflacyjnej będzie ograniczone, wówczas dokona złagodzenia polityki pieniężnej.

Co do tego, że tak się stanie, ekonomiści nie mają wątpliwości.

– Myślę, że w listopadzie doczekamy się takiego ruchu – mówi Piotr Kalisz, główny ekonomista Banku Citi Handlowy. – Według naszych szacunków, w przeciągu najbliższych dziesięciu miesięcy stopy procentowe w kraju, a konkretnie stopa podstawowa, spadną z 4,75 proc. do 3,75 proc. Jest to związane oczywiście z próbami pobudzania polskiej gospodarki przez bank centralny.

Przypomnijmy, że stopy procentowe wynoszą teraz: stopa referencyjna 4,75 proc. w skali rocznej, lombardowa 6,25 proc., depozytowa 3,25 proc., redyskonta weksli 5 proc.

Czy na obniżce stóp procentowych skorzystałby przeciętny Kowalski? To zależy, czy spłaca on kredyt, czy oszczędza? Obniżka stóp procentowych oznacza bowiem nie tylko tańsze kredyty, ale i spadek oprocentowania depozytów bankowych. Jednak Marcin Krasoń, analityk Open Finance zauważa, że banki już przygotowywały się na obniżkę stóp procentowych. Od końca sierpnia WIBOR 3M (stopa procentowa, po jakiej banki udzielają pożyczek innym bankom) spadł o 20 p.b.

– To spowodowało obniżkę rat 30-letniego kredytu hipotecznego o ok. 13 zł na każde 100 tys. zł zadłużenia – wylicza analityk Open Finance. – Dla kredytobiorcy spłacającego kredyt mieszkaniowy na 300 tys. zł oznacza to spadek miesięcznej raty o 39-40 zł.

Tak więc oczekiwanie na obniżki stóp procentowych przez RPP nadal trwa. **(koci)**

Możesz zwiększyć szansę na kredyt. Zlikwiduj karty i spłać debet na koncie

FINANSE Chcesz kupić mieszkanie lub dom? Zanim dostaniesz kredyt, bankowcy dokładnie przyjrzą się finansom rodziny. Podpowiadamy, co może poprawić Twój wizerunek w oczach instytucji udzielających takich pożyczek.

Eksperci finansowi radzą, byś wziął coś na raty. Jeśli kupisz coś wcześniej na raty i spłacisz je wzorowo, masz szansę, że bank zaufa Ci szybciej.

ZLIKWIDUJ PLASTIKI I KREDYTY ODNAWIALNE

Karta kredytowa, nawet jeśli jest regularnie spłacana i nie stanowi obciążenia dla gospodarstwa domowego, może mieć wpływ na zdolność kredytową.

- 3,5 tysiąca złotych limitu na karcie kredytowej czy kredytu odnawialnego, może oznaczać obniżenie zdolności kredytowej o kilkanaście tysięcy złotych - wylicza **Arkadiusz Rojek**, analityk z firmy finansowej. - Popularna na rynku kombinacja, karty kredytowej i limitu na koncie, może ograniczyć maksymalną wysokość kredytu hipotecznego nawet o 30-40 tysięcy złotych.

POPROŚ O POMOC RODZICÓW

Ratunkiem na brakujące kilkanaście czy kilkadziesiąt tysięcy kredytu, może być dołączenie do niego kolejnych kredytobiorców.

- Najczęściej swoją zdolnością kredytową wspomagają rodzice. Ale tutaj uwaga - w części banków będą oni nie tylko przystępowali do kredytu, ale również będą musieli zostać współwłaścicielami kupowanej nieruchomości - przestrzega Rojek. - Dodatkowo, większość banków może wymagać skrócenia okresu kredytowania, dostosowując go do wieku najstarszego kredytobiorcy. I tak w przypadku, gdy najstarszy ma 55 lat, może się okazać niemożliwe wzięcie pożyczki na 30 lat.

Co wpływa na zdolność kredytową:

- dochody - im wyższe, tym lepiej
- liczebność rodziny
- wiek kredytobiorców - pod uwagę brany jest wiek najstarszego kredytobiorcy
- okres kredytowania - im dłuższy, tym niższa rata
- inne zobowiązania kredytowe - raty kredytowe, limity bądź średnie saldo kredytów odnawialnych i kart kredytowych
- poręczenia kredytów
- płacone ubezpieczenia na życie - uwaga, bank może doliczyć je do kosztów utrzymania
- samochód
- miejscowość, w której mieszkasz albo chcesz zamieszkać - koszty życia na wsi są niższe niż w dużym mieście
- inne nieruchomości, których jesteś właścicielem

Infografika Monika Wieczorkowska

SPRZEDAJ SAMOCHÓD

Auto to stały comiesięczny koszt dla gospodarstwa domowego. Większość banków wlicza do analizy dochodów stały koszt w wysokości ok. 500 zł. Nie ma tu znaczenia, czy samochód jest wykorzystywany regularnie czy sporadycznie - na przykład tylko raz w tygodniu po zakupy czy dwa razy w roku na urlop.

UWAGA

Taki dodatkowy koszt może przełożyć się na obniżenie zdolności kredytowej o kilkanaście tysięcy złotych.

ZOBACZ, CZY DOSTAŁEŚ NAGRODĘ

- Sprawdź, czy w ostatnim czasie dostałeś premię czy nagrodę - podpowiada Rojek. - Udokumentowanie takich wpływów, a także dodatkowych umów o dzieło (chociażby za wypracowane nadgodziny itp.) może pomóc zwiększyć szanse na kredyt.

PRZYSZŁY EMERYCIE, UWAŻAJ

Masz 40-lat i chcesz wziąć kredyt mieszkaniowy?

- Nie zdziw się, jeśli bank do wyliczenia zdolności weźmie pod uwagę tylko część dochodu - przestrzega **Katarzyna Siwek**, analityczka firmy doradczej. - Bo spłatę kredytu potencjalnie zakończysz już jako emeryt.

Jednak polityka banków w tym zakresie jest owiana tajemnicą.

OSZUKUJĄC BANK MOŻESZ STRACIĆ

- Nie ma co ukrywać przed bankiem posiadanych zobowiązań kredytowych, bo praktycznie wszystkie banki korzystają z Biura Informacji Kredytowej, skąd zdobywają informacje na temat historii kredytowej danej osoby - przestrzega **Marcin Krasoń**, analityk jednej z firm doradczych.

Polak potrafi być pomysłowy. - Przykładem może być rozdzielność majątkowa - wyjaśnia Rojek. - Może być ona pomocna w przypadku, gdy jeden z małżonków ma złą historię w Biurze Informacji Kredytowej, która dyskwalifikuje go przy ubieganiu się o kredyt, bądź osiąga bardzo niskie dochody (lub nie ma ich wcale). Po ustanowieniu rozdzielności mieszkanie może kupić i zaciągnąć pod nie kredyt jeden z małżonków. Ale uwaga, takie działanie może być potraktowane jako próba oszukania banku.

WAŻNE

Instytucje finansowe zabezpieczają się przed takimi działaniami, na przykład w ten sposób, że żądają, aby rozdzielność trwała przynajmniej od pół roku. Poza tym jest ono mało skuteczne w sytuacji, gdy małżonkowie nadal razem mieszkają, czyli tworzą wspólne gospodarstwo domowe, bo w kosztach utrzymania bank przyjmie dwie osoby (plus ewentualnie dzieci).

Katarzyna Paczewska

Chcesz pożyczyć pieniądze z banku? Nie spiesz się! Dokładnie przeczytaj umowę, którą podpisujesz

RADZIMY Musisz postępować zgodnie z jej zapisami. Nawet niewielkie opóźnienia w spłacie rat mogą się wiązać z dotkliwymi sankcjami.

Co prawda wypowiedzenie umowy (a więc konieczność natychmiastowej spłaty całego kredytu) może nastąpić dopiero w przypadku opóźnienia z płatnością dwóch pełnych rat, jednak nawet mniejsze opóźnienia mogą się okazać niezwykle kosztowne ze względu na wysokie karne odsetki lub różnego rodzaju dodatkowe opłaty.

KIEDY PIENIĄDZE BĘDĄ NA KONCIE

Zwykle wraz z umową otrzymujesz odpowiednie blankiety spłat.

Jednak, jeśli z jakiegoś powodu do Ciebie nie dotarły, musisz sam zadbać o ustalenie sposobu zapłaty. Powinien on być określony bezpośrednio w umowie (w kopii, którą otrzymujesz przy zawarciu umowy).

DOBRA RADA

Sprawdź, czy przy określaniu terminu zapłaty liczyć się będzie data stempla pocztowego czy banku czy też rzeczywista data wpłynięcia pieniędzy na rachunek. - Daty te mogą się różnić nawet o kilka dni. Dlatego też wpłat lepiej dokonywać z odpowiednim wyprzedzeniem - słyszymy w Federacji Konsumentów w Warszawie.

CZY MOŻNA KREDYT SPŁACIĆ SZYBCIEJ

Może się zdarzyć, że wpłynie Ci dodatkowa gotówka i będziesz chciał spłacić kredyt przed terminem. To możliwe. Jednak musisz koniecznie o tym uprzedzić kredytodawcę 3 dni przed zamierzoną spłatą. Wówczas odpowiednio zmniejszą się koszty kredytu, a za wcześniejszą spłatę nie może być naliczona prowizja.

Jeśli pożyczka była przeznaczona na zakup rzeczy lub usługi, jakiekolwiek nieporozumienia ze sprzedawcą (wykonawcą), np. złożenie reklamacji, nie wpływają na Twoje obowiązki wynikające z umowy kredytowej. Dlatego też kredyt należy spłacać, a odrębnie dochodzić swoich praw u sprzedawcy lub wykonawcy. Bank za nich nie odpowiada.

JAKA JEST STOPA OPROCENTOWANIA

Eksperci wyjaśniają, że o wiele ważniejsza od wysokości odsetek jest tzw. rzeczywista stopa oprocentowania, wyliczana według ściśle określonego wzoru.

Przy jej obliczaniu uwzględnia się wszystkie koszty, do których zapłaty będziesz zobowiązany. Mowa jest tutaj o:

- opłatach przygotowawczych;
- prowizjach za udzielenie kredytu;
- kosztach ubezpieczenia itp.

ZAPAMIĘTAJ

Kredyt zawsze kosztuje i w jakiejś formie zapłacisz za niego. Jeśli nie będą to opłaty związane z samym kredytem, to może okazać się, że konieczne jest opłacenie dodatkowego ubezpieczenia lub po prostu koszt kredytu został wliczony w cenę towaru. Udzielenie kredytu musi się przede wszystkim opłacać przedsiębiorcy, który to robi.

- Dopiero ta wartość pozwala ocenić kredyt. Dlatego też musi być umieszczana we wszystkich reklamach i przede wszystkim w umowie kredytowej. Niestety, najczęściej podawana jest drobnym drukiem - dodają w Federacji Konsumentów w Warszawie.

(maw)

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl

Może dzięki Tobie Jaś odkryje nową gwiazdę.

Dołącz do nas! Zostań Mecenasem Wiedzy!

więcej na: www.wspolczesna.pl/wiem

KAMPANIA SPOŁECZNA

czytam, więc wiem

ORGANIZATORZY:

kurier Poranny

Gazeta Współczesna

PATRONI HONOROWI:

Wojewoda Podlaski

Podlaski Kurator Oświaty

PATRONI MEDIALNI:

pap Nauka w Polsce www.naukawpolsce.pap.pl

TVP Białystok

Polskie Radio Białystok

Autor zadań: HELLES

1. Wirówka panoramiczna

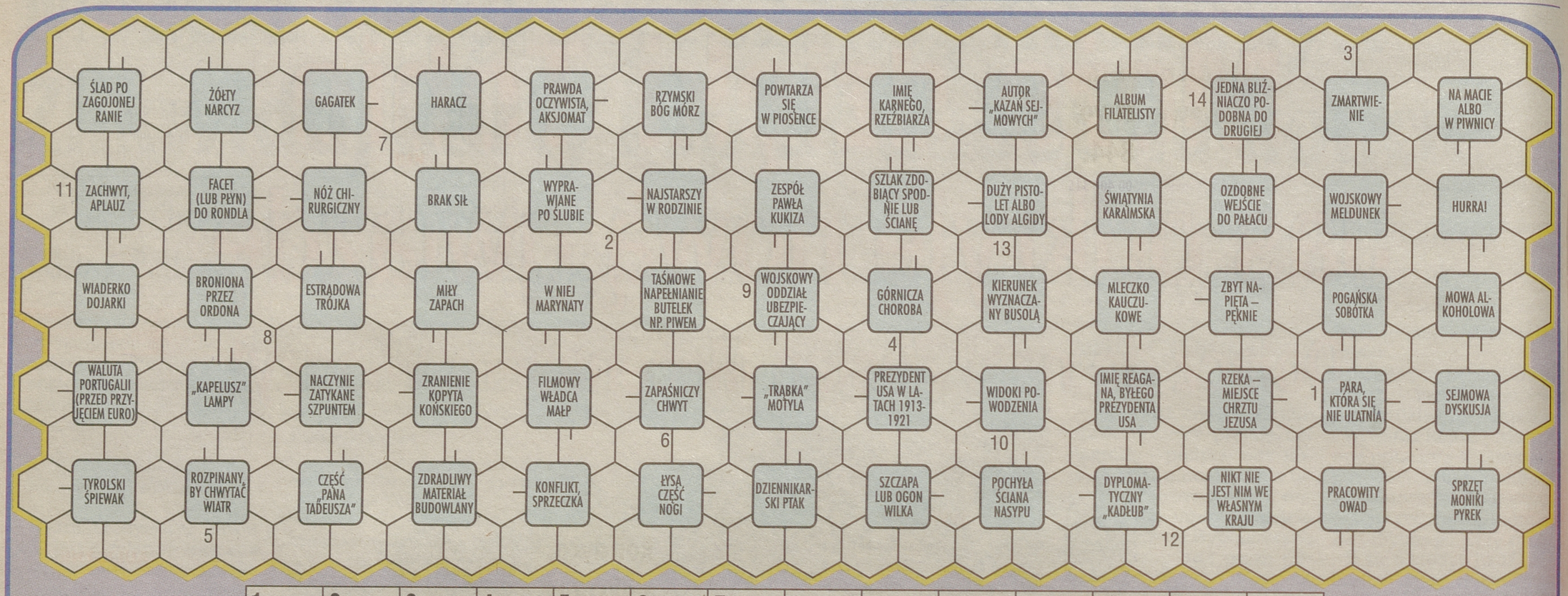

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności od 1 do 14, utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki

2. Syjamskie kwadraty magiczne

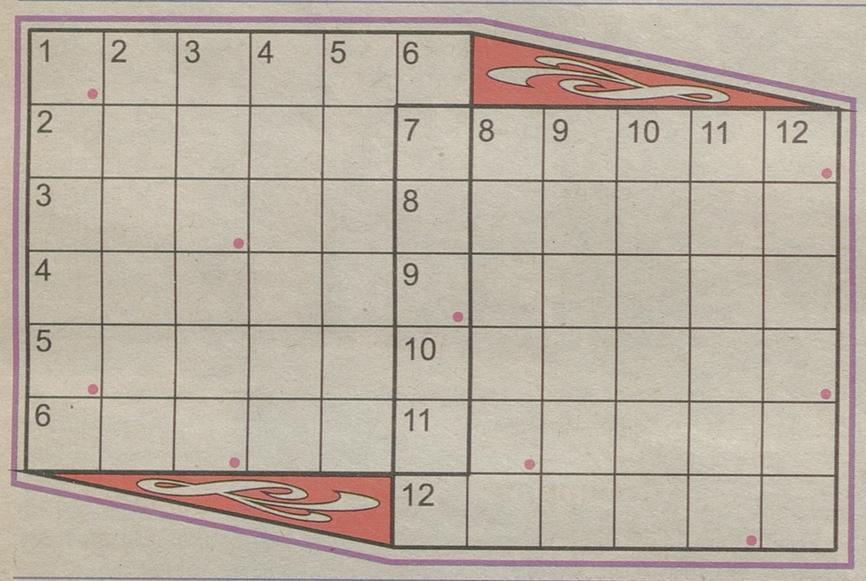

Litery w polach z kropką, czytane rzędami, dadzą rozwiązanie.
1) von Jungingen albo Wallenrod, 2) składnik naturalnych olejów, 3) amerykański aktor i reżyser filmowy („Kolor pieniędzy"), 4) znane kąpielisko we Włoszech, 5) greckie bóstwo przeznaczenia, 6) imię Olbrychskiego, 7) „niebiańskie" imię żeńskie, 8) w mitologii indyjskiej – biały byk, wierzchowiec boga Śiwy (z liter słów: dna, Inn), 9) niebieski barwnik kadziowy, 10) wydawca, 11) dzielnica Katowic, 12) skafander eskimoski.

3. Logogryf

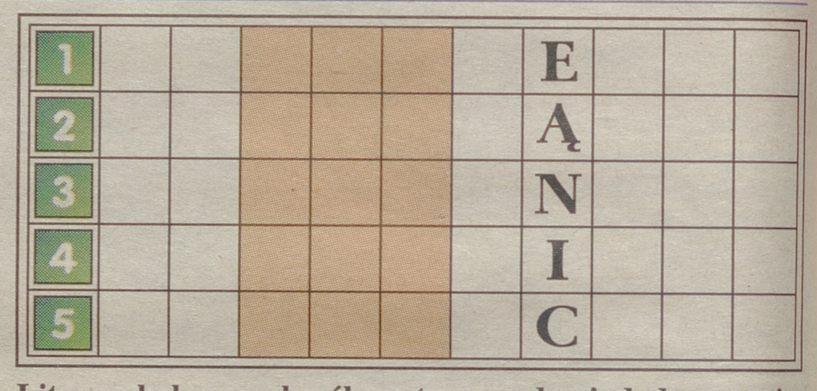

Litery z kolorowych pól, czytane rzędami, dadzą rozwiązanie – imię i nazwisko modelki, aktorki i dziennikarki.
1) mniej niż żądza, 2) w środku tarczy, 3) patrzenie przez palce na czyjeś wybryki, 4) urządzenie między odbiornikiem a głośnikiem, 5) niedozwolona „pomoc" uczniowska.

4. Krzyżówka sylabowa

Sylaby w polach ponumerowanych dodatkowo, uszeregowane od 1 do 5, utworzą rozwiązanie.
POZIOMO:
1) zakład żywienia zbiorowego, 3) grajek, że pożal się Boże, 6) grzyb jadalny, 8) nie ma jej bez zazdrości, 9) podobna do komara, 10) mieszkanka Wiecznego Miasta, 11) piknik, 12) SLD, 14) działo przeciwlotnicze, 16) ozdoba książki, 17) bywa zachmurzone, 19) krasnodrzew, 20) Noego albo Przymierza, 21) wykaz, rejestr, 23) pochopna albo wyważona, 25) substancja o zapachu siana, 27) uczniowskie bumelanctwo, 28) krasomówca, 29) wieszczka słynna ze swych ksiąg, 30) sprzedawca z młotkiem w ręku, 31) wschodzi i zachodzi, 32) zaborca, 33) uczniowska laba, 34) łamaga.
PIONOWO:
1) ZHP albo PCK, 2) pilot „żywej torpedy", 4) pracownica pensjonatu, 5) maszyna do kruszenia skał, 6) wybawienie, 7) powóz królewski, 11) część aparatu fotograficznego, 13) imię męskie, 15) stolica Cypru, 16) pomocnik proboszcza, 18) hiszpańska winiarnia, 20) użytkownik statku handlowego, 22) dawna notacja muzyczna, 24) zastąpiona grażdanką, 25) opiekunka prawna, 26) wody – dwutlenkiem węgla, wzroku – przyjemnym widokiem, 27) składnik większości białek (anagram wyrazu „lawina"), 28) trawa rosnąca na bis.

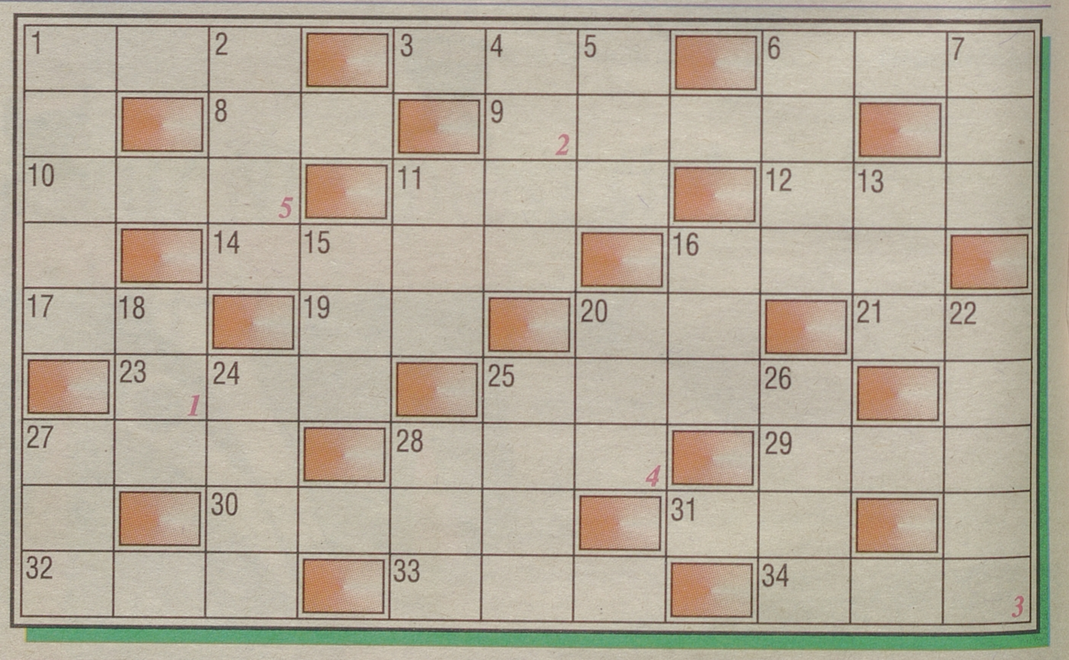

5. Ukośnik

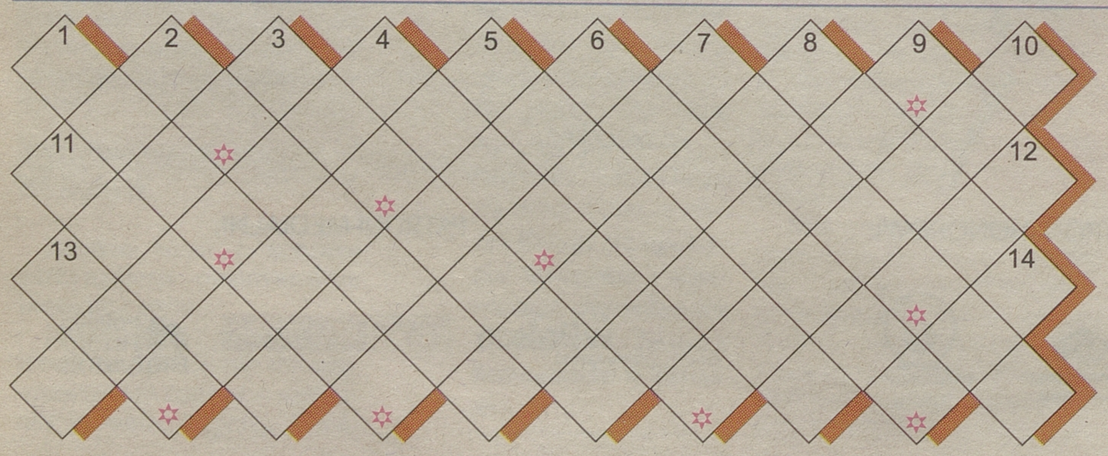

Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.
PRAWOSKOŚNIE: 1) źle wygląda, 2) końskie „plecy", 3) słodka i wiotka, 4) pocisk podwodny, 5) punkt wylotu meteorów, 6) imię Kurka, 7) na podziałce suwmiarki, 8) główna rzeka Salwadoru (z wyrazu Palme), 9) talia, 11) Józef, aktor polski, 13) roślina o pędach stosowanych w koszykarstwie.
LEWOSKOŚNIE: 2) jałowcówka, 3) pusty u biedaka, 4) rodzaj buta, 5) rozłam, 6) motyl nocny, 7) nadwaga pieczywa w stosunku do wagi zużytej mąki, 8) francuski port rybacki nad Atlantykiem, 9) zestaw pięciu przedmiotów, 10) bary, 12) metalowy język, 14) autor trylogii „Przed potopem".

Rozwiązania zadań

1. „Jesienna zaduma". 2. Kawiarnia. 3. Agnieszka Maciąg. 4. Dekoratorka. 5. Przepustka.

AUTOMOTO

CZĘŚCI

❑ **SPRZEDAM**

OPONY zimowe, felgi - najtaniej 698-195-597

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór 503-163-134
AUTA na złom kupię i złom 603-046-324
AUTOKOMIS,SZYBKI skup do 50.000 zł. 500-008-130
AUTOZŁOMOWANIE, tel. 665-828-400.
ZŁOM i auta na złom kupię, 503-057-090.
ZŁOMOWANIE pojazdów, 85/869-14-31

SPRZEDAM

AUDI C4 100, 2.8, 1991, stan dobry, w ciągłej eksploatacji, 696-267-243.

BIZNES

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka chwilówka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp. J. Repertorium A 3888/2011. 600-700-304.

NOWOŚĆ. Chwilówka bez BIK 669-663-749.
ODDŁUŻENIA!!! 2,36% rocznie. Oferty pozabankowe, (23)657-45-00, 784-632-888.
POZABANKOWA SMS-em TAK lub Zadzwoń 796-787-531

POŻYCZKA bez BiK. Całe województwo, tel. 668-681-844.

SZYBKA gotówka- Provident 600 400 315

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.
ŁOMŻA - Świat Singla: Al. Piłsudskiego 6, kl. A II p., tel. 790-718-540.

NAUKA

KOREPETYCJE

MATEMATYKA, tel. 508-165-693.

KURSY

ANGIELSKI, niemiecki, francuski, włoski rosyjski, 120 godz. – 960 zł, podręczniki w cenie kursu. TWP Warszawska 2, 85 74 35 106, www.twp.bialystok.pl

POŻYCZKI • KREDYTY • CHWILÓWKI

- ekspresowa pożyczka - gotówka od 1000 do 10 000 zł
- kredyty bez zabezpieczeń - od 5000 do 50 000 zł
- pożyczki chwilówki - najtańsze na rynku, od 500 do 2000 zł
- oferta bez BIK i innych formalności
- szybkie decyzje o przyznaniu

Zapraszamy do naszych biur kredytowych w Białymstoku:
ul. Słonimska 5/6, tel. 85 67 23 118
ul. Przędzalniana 60, tel. 85 67 23 117
AGERTA holding www.agerta.pl

ALE SZYBKA GOTÓWKA - NAWET 5000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600 400 295 7 DNI W TYGODNIU 7.00-21.00.

ATRAKCYJNE pożyczki bez BIK , ZUS, US do 500 tys. zł do 30 lat dla wszystkich. Tel. 85/653-70-60.

BANKOWE kredyty gotówkowe. Akceptujemy różne źródła dochodu. Wysokie kwoty. Szybka decyzja. Białystok (85)742-13-21 Bielsk Podlaski (85)657-85-26.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo tel. (85)732-30-22.
GOTÓWKA od ręki, tel. 664-064-179.
INESKREDYT.PL 536-430-000, 510-026-314.
AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85.

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

KUPIMY ZADŁUŻONE MIESZKANIA W BIAŁYMSTOKU DO 60M2 AMICUS 600473703.

SPRZEDAM

***20.000** zł rabatu tylko na Dniach Otwartych! 6 - 7 października, ul. Łącznikowa „Park Zacisze". Wybierz mieszkanie lub dom w zabudowie szeregowej. www.domtrade.pl, tel: 600-610-888.
BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
BLASZAKI, solidne, wzmocnione (85)874-53-66.
DOM. 140m2, 32 a. k/Wąsosza. 782-032-982.
DZIAŁKA budowlana 46 ar, 609-620-090 po godz. 20:00.
DZIAŁKĘ ROLNĄ O POW 1,81 HA W MIEJSCOWOŚCI KOŁOMYJA GMINA RUTKI. CENA ZA CAŁOŚĆ 55000 ZŁ. TEL. 508 537 452.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE blaszane-wzmocnione. Dowóz, montaż gratis-cały kraj Producent (85)7335211, 509038426 www.robstal.pl, Raty.
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
MAŁĄ działkę (jezioro), ok. Sejn, 516-260-132.
2-POK, ul. Parkowa, 45m2, IV/IVp., balkon, do zamieszkania od zaraz, 163.00zł Amicus 7436336
3-POK 58m Sikorskiego171tys Wera 535000959

STANCJE

POKÓJ uczniom szkoły średniej, 604-561-022.

WYNAJMĘ

DWA pokoje, Świętojańska. 728-561-190.
KAWALERKA -Lipowa. tel. 886-852-223.
NAREWSKA 3-pokojowe. 85/6538-215.
WARSZAWA 2-pokojowe, mieszkanie, dobra cena i lokalizacja, 501-668-183.

PRACA

ZATRUDNIĘ

DO pracy w gospodarstwie. 698-74-45-36.
DO telemarketingu zatrudnię. Dobre warunki, sprawdzony produkt, rozbudowujemy zespół. Białystok, tel. 602-445-868, 604-119-554.
FIRMA BRACK zatrudni mechaników, lakierników, możliwość zakwaterowania, powiat sokołowski. 692-248-990.
FIRMA handlowa zatrudni młode osoby z biegłą znajomością j. francuskiego, niemieckiego w charakterze tłumacza, 692-248-990.
KIEROWCĘ w transporcie międzynarodowym, Europa Zachodnia- Rosja, tel. 511-946-114.
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, 500-186-499.
MURARZY i pomocników. 693-457-664.
OPIEKUNKĘ całodobowo do starszej kobiety, 602-434-482.
PRACA dodatkowa w godzinach wieczornych z własnym samochodem osobowym wiek 20 -50lat. (85)662-31-36, fhupraca@op.pl
PRACOWNIKÓW ochrony z licencjami oraz bez licencji, również osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności. Obiekty różnego typu, stawki oraz system pracy zależny od obiektu. Pewne i terminowe wynagrodzenie. Białystok, Kontakt: (85)664-31-96.
RENOMOWANA Agencja Ochrony poszukuje Specjalisty ds. Ochrony z doświadczeniem teren Suwałk. Wymagania: licencja II stopnia, prawo jazdy kat. B. CV proszę wysyłać na adres: d.mackowska@konsalnet.pl
W gospodarstwie rolnym, 693-642-501.
W gospodarstwie rolnym. 511-107-324
ZATRUDNIĘ mężczyznę w gospodarstwie rolnym tel. 694768413.

ROLNICTWO

KUPIĘ

****BYDŁO każdej kondycji. Całe Podlasie, 532-728-536.**

****BYDŁO** wybrakowane, maciory- 4 zł/kg, knury- 3 zł/kg. Wyrejestrowanie, faktura. Najwyższe ceny, tel. 663-041-519, 695-187-861.

BYKI, krowy, cielęta w każdej kondycji, również na eksport, 519-136-146, 506-385-510.

Chrupex skup bydła pourazowego, odbiór z gospodarstwa właściciela, załatwiamy wszelkie formalności związane z wyrejestrowaniem, pow. zambrowski, wysokomazowiecki i okolice, tel. 660-797-515.
KNURY kupię, (85)685-22-45, 694-933-680.
SKUP koni oraz bydła rzeźnego. 603-651-516.

SKUP koni rzeźnych eksportowych, 606-954-202.

SKUP MACIOR, KNURÓW, BYDŁA NIE NADAJĄCEGO SIĘ DO CHOWU. ODBIÓR Z GOSPODARSTWA, 518-229-128.

SKUP słomy, siana, kukurydzy. BIOMAZ Czyżew, 86/275-59-20.

SPRZEDAM

DREWNO opałowe, kominkowe. 509-403-261
JAŁÓWKI hodowlane, wycielenie paź.-grudz., cena 5.000- 5.800 zł, 509-974-069.
OWIES, tel. 516-847-338.
PSZENICĘ, 100t, 900 zł/t, Nowa Wieś Ełcka. 605-820-749.
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF oraz jałówki mięsne. Dowóz zwierząt do odbiorcy, 602-731-229, (61)437-75-27.
SIANOKISZONKA belowana.70 szt.793-724-764.
WYSŁODKI i wapna nawozowe 605121800.
WYSŁODKI melasowane 850 zł/T 605121800.

RÓŻNE

KUPIĘ

***ZŁOM** kupię, odbiorę.508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290.,
BRZOZĘ, olchę, dąb, las, tel. 501-179-456.

SPRZEDAM

DRZEWO opałowe, trociny, 502-824-112.

OPAŁOWY materiał tartaczny sprzedam 665-090-099
PELET workowany po 20 kg, tel. 516-025-474, 502-053-502.
POMPĘ głębinową z gwarancją. 505 909 997
TUJE „Szmaragd". 604-162-189 po 15.

TURYSTYKA

*****BELGIA,** Holandia, Niemcy -soboty, niedz., pon. klima, DVD (85)747-00-01 602-664-771
****ANTWERPIA,** Bruksela, Holandia - wtorek, środa, sobota, niedz., dvd, komfortowe mercedesy, tel. 85/662-16-00, 608-835-822.
***BELGIA** Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966.
BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966.
BELGIA Holandia sb., nd., pn., wt., 602176530.
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303.
NIEMCY bus odbiór dowóz pod adres 603976923.
NIEMCY -Tomek -wtorek -piątek, 609-929-022.

USŁUGI

ANTENY

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913.

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE 24h auta busy in.604359907.
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

* POLBRUK solidnie, tel. 606-910-934.
BUDOWA silosów na kiszonkę -własne szalunki. tel. 605-300-397.
DACHY- krycie! Najtaniej!!! 604-590-996.
DOMY, docieplenia, wykończenia 781-892-292.
KRYCIE papą solidnie, 516-321-649.
PODDASZA, sufity podwieszane, 791-614-288.
PODDASZA, szpachlowanie. 664-198-801.

POLBRUK, granit -kompleksowo 605-371-441.

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSADZKI agreagatem. 604-400-174.
POSADZKI agregatem, tel. 511-661-237.
POSADZKI agregatem, tel. 721-095-385.
POSADZKI agregatem. tel. 605-300-397.
POSADZKI agregatem. TEL: 510453001.

STANY surowe -duże doświadczenie, duże upusty na materiały. 501-088-077.

STUDNIA, pompy ciepła, 604-651-727.
STUDNIE głębinowe, solidnie! 604-677-213
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.

SZAMBA BETONOWE TANIO 515 373 550.

TYNKI gipsowe, cementowe, 664-823-107.
TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259
WTRYSKOWE OCIEPLANIE 608648110

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382, 668-18-36-66.
PRZYŁĄCZA, instalacje sanitarne, 668-401-313.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966.
TELENAPRAWA LCD, tel. 603-220-913.

OGRODZENIA

POGOTOWIE bramowe autom bramy 856632639.

OKNA I DRZWI

OKNA drzwi- najniższe ceny, profesjonalny montaż, 85/746-14-46, 602-488-413.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ŚLUSARSKIE

BALUSTRADY, inne -stal nierdzewna 693071261

TYNKARSKIE

TYNKI tradycyjne tel. 502-053-516,
TYNKI wewnętrzne, remonty, tel. 665-06-39-30.

INNE

OGRODY, trawniki, nawadnianie!!! 604-590-996.
USŁUGI geodezyjne, tel. 607-784-238.

ZAKUPY

HURTOWNIE

MARS hurtownia odzieży używanej. Bezpośrednie dostawy z Anglii, Irlandii, Niemiec. B-stok, Kleeberga 22, 85/664-72-11 602-393-013

ZDROWIE

BIOREZONANS

KOMPUTEROWE badania, alergie 85/743-23-29.
RZUĆ palenie Starobojarska 8 lok2 85/743-23-29.

CHIRURG

CHIRURGIA plastyczna, Dr Janusz Greese Łyko, Centrum Med. MEDREX, ul. Krakowska 9, www.medrex.pl, 85 749 94 43, 607 734 083.

GASTROLOG

HEMOROIDY nieoperacyjnie, alergie 85/7432329.

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184.
GINEKOLOG A-Z 515-399-939.

PSYCHIATRA

„PSYCHIATRYCZNE CENTRUM CHOROSZUCHA"- ALKOHOLOWE ODTRUCIA (TAKŻE DOMOWE, CAŁODOBOWO). ESPERAL (CHIRURG), NERWICE, DEPRESJA, ZABURZENIA SEKSUALNE, SNU, LĘKOWE. PODLEŚNA 16 LOK. 2. (85) 732 77 35, 698-664-783. WWW.CPCHOROSZUCHA.PL

ALKOHOLOWE odtrucia, esperal, psychiatria. VIRTUS, Antoniuk Fabryczny 10, (85)661-53-33

OBWIESZCZENIE WÓJTA GMINY SZYPLISZKI

z dnia 2 października 2012 r. o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Szelment gmina Szypliszki

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2012 r. poz. 647) oraz Uchwały Nr XXVII/200/2009 Rady Gminy Szypliszki z dnia 29 września 2009 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obrębu Szelment gmina Szypliszki oraz prognozy oddziaływania na środowisko

w dniach od 16 października 2012 r. do 15 listopada 2012 r. w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, 16-411 Szypliszki, przy ulicy Suwalskiej 21, w godzinach od 7.00 do.15 00 (pokój nr 4).

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, odbędzie się w dniu 12 listopada 2012 r. w godzinach od: 11.00 do 13.00 w siedzibie Urzędu Gminy Szypliszki, przy ul. Suwalskiej 21, pokój Nr 6.

Zgodnie z art. 18 ust.1 ww. ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Szypliszki, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu oraz oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 6 grudnia 2012 r.

Wójt
mgr inż. Mariusz Grygieńć

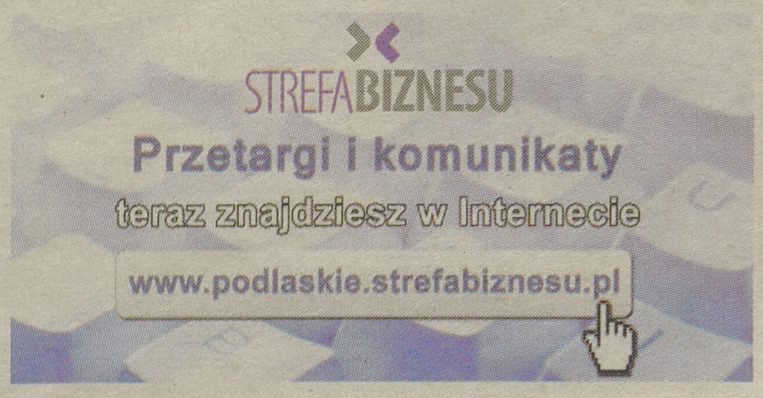

Petanque >>

Pożegnanie z bulami

A. Bąbczyński

W kole Litwinka Nijole Burneikiene

Drugie Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w Petanque, które rozegrane zostały w miniony weekend na boiskach Zespołu Szkół Sportowych nr 1 w Białymstoku zakończyły sezon w regionie.

W sobotę zawodnicy z Białegostoku, Gib, jak i również z Litwy wzięli udział w turnieju tripletów, czyli zespołów trzyosobowych. Rywalizacja, która trwała od rana aż do zmierzchu zakończyła się zwycięstwem rodzinnego zespołu Białostockiego Klubu Petanque Urszuli, Mariusza i Maurycego Klimaszewskich (SP 1), którzy w finale pokonali 13:6 zawodników z Gib, a na co dzień reprezentujących także BKP Izabelę Bieluczyk, Andrzeja i Ryszarda Mosiewiczów.

Trzecie miejsce zajęli Paweł Baranowski, Miłosz Karbowski i Łukasz Onoszko z Białostockiego Klubu Petanque pokonując litewską drużynę A3 Almantasa Burneikę, Albertasa Burneikę i Nijole Burneikiene również w stosunku 13:6.

W drugim dniu zawodów odbył się turniej dubletów (zespołów dwuosobowych). W nim także wygrali białostoczanie Marcin Szewczuk i Krystian Różycki pokonując mieszany dublet Urszula Klimaszewska i Adrian Lupa 13:9. W meczu o 3. miejsce wygrali Izabela Bieluczyk i Andrzej Mosiewicz zwyciężając litewski dublet Nijole Burneikiene, Albertas Burneika.

Zawodnicy Białostockiego Klubu Petanque mistrzostwami województwa zakończyli bogaty sezon, w którym byli m.in. organizatorami 11. Mistrzostw Polski Kobiet rozegranych w sierpniu w Gibach. **(mark)**

Tenis stołowy >> Porażka Wałkuskich w Sochaczewie

Prawie pobiły lidera ligi

Pingpongistki AZS PWSIP Wałkuscy Łomża były o krok od sprawienia sensacji.

Paweł Lisiecki
sport@wspolczesna.pl

Już z Dong Rui Fang w składzie, łomżanki mogły pokonać aktualnego lidera ekstraklasy, drużynę SKTS Sochaczew. Ostatecznie przegrały 2:3.

Spotkanie z utytułowanym rywalem rozpoczęło się planowo. W pierwszym pojedynku Magdalena Sikorska nie sprostała utytułowanej Natalii Partyce, przegrywając 0:3. Później było już jednak lepiej. Dong Rui Fang i Ren Bingran wygrały swoje spotkania, ogrywając odpowiednio: Magdalenę Szczerkowską i Natalię Gawrylczyk-Zielińską.

Jak się jednak później okazało, było to wszystko, na co akademiczkom pozwoliły gospodynie. Straty odrobiła Partyka, która 3:1 pokonała Fang. W decydującym o końcowym wyniku starciu Sikorska niestety uległa Szczerkowskiej i ostatecznie spotkanie zakończyło się wygraną SKTS-u 3:2.

P. Lisiecki

Dong Rui Fang w Sochaczewie pokonała Magdalenę Szczerkowską

– Ponownie zagraliśmy dobre spotkanie, ale niestety nie wystarczyło to do wygrania meczu – przyznał trener akademiczek Wacław Tarnacki. – Nie może nas nawet pocieszyć fakt, że wszystkie gry mogły podobać się kibicom.

▲ **SKTS Sochaczew – AZS PWSIP Wałkuscy Łomża 3:2.**

Wyniki poszczególnych meczów: Natalia Partyka – Magdalena Sikorska 3:0 (11-2, 11-8, 11-9); Magdalena Szczerkowska – Dong Rui Fang 1:3 (4-11, 1-11, 11-9, 5-11); Natalia Gawrylczyk-Zielińska – Ren Bingran 0:3 (3-11, 3-11, 3-11); Natalia Partyka – Dong Rui Fang 3:1 (11-7, 8-11, 11-5, 11-5); Magdalena Szczerkowska – Magdalena Sikorska 3:1 (11-8, 11-8, 10-12, 11-3).

▲ **Wyniki pozostałych spotkań 4. kolejki ekstraklasy:** Warmia Zamer Lidzbark Warmiński – Stella Gniezno 3:1, KU AZS AJD Częstochowa – MKSTS DWSPiT Polkowice 3:1, Zamek Tarnobrzeg – Wanzl Scania Nadarzyn 3:2, AZS UE Wrocław – Spójnia Warszawa 3:1

1. Sochaczew	5	10	15:6
2. Tarnobrzeg	4	8	12:4
3. Lidzbark	4	6	10:6
4. Częstochowa	4	6	10:6
5. Polkowice	4	6	9:8
6. Nadarzyn	5	4	11:12
7. Łomża	**4**	**2**	**6:9**
8. Wrocław	4	2	6:10
9. Gniezno	4	0	4:12
10. Warszawa	4	0	2:12

Tenis stołowy >>

Za wysoka porażka

MOKS Słoneczny Stok Białystok przegrał na wyjeździe z MRKS Gdańsk 2:8 w kolejnym spotkaniu I ligi tenisa stołowego mężczyzn. Mimo wysokiej porażki spotkanie było bardzo zacięte – cztery pojedynki kończyły się wygraną gospodarzy dopiero po pięciosetowej walce.

– Faktycznie, wynik jest za wysoki, bo równie dobrze to nasz zespół mógł zwyciężyć, ale brakowało nam trochę szczęścia – komentuje Jerzy Mazur, trener koordynator MOKS.

Honor białostockiego zespołu obronili Dmitrij Farejtorow i Jakub Fiedorczuk, którzy zdobyli po punkcie. Obaj przegrali także minimalnie swoje drugie gry singlowe. 2:3 uległ rywalowi również Maksymilian Kulpa oraz debel MOKS – Kulpa/Fiedorczuk.

▲ **Wyniki 4. kolejki MRKS Gdańsk – MOKS Słoneczny Stok Białystok 8:2. Punkty dla MOKS:** Farejtorow - 1, Fiedorczuk - 1.

Gwiazda Bydgoszcz – AZS AWFiS Gdańsk 9:1,
Pogoń Lębork – GLKS Nadarzyn 7:3.
Mecz KS Działdowo – Hals Warszawa został przełożony.
Wcześniej grali: Spójnia Warszawa – Dojlidy WSFiZ Białystok 3:7.

▲ **Tabela I ligi (grupa północna)**

1. Działdowo	3	6	21:9
2. Pogoń	4	6	26:14
3. Dojlidy	**4**	**6**	**24:16**
4. Nadarzyn	4	4	23:17
5. MRKS	4	4	17:23
6. Hals	2	3	14:6
7. MOKS	**4**	**3**	**14:26**
8. Gwiazda	4	2	18:22
9. Spójnia	3	1	12:18
10. AZS Gdańsk	4	1	11:29

▲ **Program 5. kolejki 13 października:**
AZS Gdańsk – Działdowo,
Hals – Gwiazda,
Dojlidy – MOKS słoneczny Stok,
MRKS – Pogoń,
Nadarzyn – Spójnia.

(ted)

Lekka atletyka >> Ponad 1000 osób na stadionie podczas Memoriału A. Wojny

Koniec sezonu w blasku słońca

Ponad 800 uczestników i 300 kibiców zapełniło stadion w białostockim Zwierzyńcu w czasie Memoriału Aleksandra Wojny. Przy pięknej pogodzie padały bardzo dobre, jak na koniec sezonu, rezultaty.

Najlepszą obsadę miał memoriałowy konkurs rzutu oszczepem. Trzech zawodników przekroczyło granicę 70 metrów. Wygrał Paweł Roziński z SKLA Słupsk z wynikiem 76.03. Taki rzut zapewnia miejsce w czołówce najważniejszych krajowych imprez. Drugi był Hubet Chmielak (AZS-AWFiS Gdańsk) – 73.30, a trzeci Krzysztof Szalecki z Podlasia Białystok (71.41).

Memoriał jest jednocześnie eliminacjami do finału wojewódzkiej ligi szkolnej. Trudno o imprezę, na której udaje się zgromadzić tak liczną obsadę. Organizatorom – Podlasiu Białystok i Zrzeszeniu LZS – po raz kolejny się to udało. Ilość przeszła też w jakość, bo młodzież dawała z siebie wszystko.

Świetne rezultaty padały w konkurencjach rzutowych. Artur Gorlewski pchnął kulę na odległość 17.20 m. Wśród dziewcząt 16-letnia Klaudia Kardasz uzyskała wynik 12.40. W dysku błysnęła, nie po raz pierwszy w sezonie, Daria Zabawska, córka i wychowanka znanego małżeństwa kulomiotów: Krystyny i Przemysława. 17-latka zanotowała wynik 46.58 m. W uczniowskim konkursie oszczepu Marcin Balun rzucił 63.19. Wszyscy wymienieni to zawodnicy Podlasia Białystok i uczniowie Zespołu Szkół Rolniczych CKP. Warto odnotować też bardzo dobry bieg na 400 metrów Bartosza Dudka (Juvenia Białystok) – 48,38 oraz na 100 m Patryka Franko z suwalskiej Hańczy (uczeń II LO w Suwałkach) – 11.13.

Podczas gdy w Białymstoku odbywał się Memoriał Wojny, w Słubicach nieliczna grupa zawodników z województwa podlaskiego startowała w Małym Memoriale Janusza Kusocińskiego w Słubicach, który ma rangę Mistrzostw Polski Młodzików (do lat 15). Brązowy medal w rzucie oszczepem zdobył tam Marcin Makowski z Prefbetu Śniadowo Łomża (54.70). 4. miejsca zajęli: Michał Orzel (Podlasie Białystok) w kuli – 13.88 i Przemysław Zieliński (Prefbet) w dysku – 50.14.

(milk)

Archiwum

Laureatów memoriałowego konkursu oszczepników dekorował syn Aleksandra Wojny, Cezary (pierwszy z lewej), sam pracujący jako szkoleniowiec, wraz z... wnuczkami znakomitego trenera. Na podium: Hubert Chmielak (2. miejsce), Paweł Roziński (1.) i Krzysztof Szalecki (3.).

Krótko

▲ **Judo** Jagiellonia Judo Club Białystok zaprasza dzieci, urodzone w latach 2000 i młodsze na zajęcia judo. Treningi odbywają się w Szkole Podstawowej nr 44 przy ul. Rumiankowej 13 od poniedziałku do piątku w godzinach 17.00 –19.00. Informacje można uzyskać: tel. 607 221 423, 85 7460244.

▲ **Bieg Godzinny** Zawody w Biegu Godzinnym kończą lekkoatletyczny sezon. W tym roku odbędą się one 21 października tradycyjnie na stadionie zwierzynieckim w Białymstoku. Zgłoszenia przyjmowane są w siedzibie MKS Juvenia do 19 października, e-mailem: mksjuvenia@wp.pl oraz w biurze zawodów na stadionie w dniu imprezy. **(mark)**

Lotto

Losowania z 2.10
Kaskada: 1, 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 13, 18, 19, 21
Lotto: 5, 6, 35, 41, 46, 47
Lotto Plus: 1, 12, 23, 28, 35, 38
Mini Lotto: 5, 11, 21, 31, 39
Multi Multi (godz. 14): 5, 6, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 22, 27, 28, 29, 32, 34, 37, 42, 45, 51, 56, 62
Plus: 37
Multi Multi (godz. 22.15): 2, 5, 7, 8, 12, 15, 17, 20, 26, 30, 32, 35, 44, 55, 56, 58, 61, 65, 71, 72
Plus: 30

GAZETA WSPÓŁCZESNA

NAKŁAD KONTROLOWANY ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. Redakcja: 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; Dyrektor Zarządzający Oddziału: Krzysztof Paliński; Redaktor Naczelny: Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; Sekretariat Redakcji - tel. 85 748 74 74; Dział Sportowy - tel. 85 748 74 80; Dział Magazynu - tel. 85 748 74 58. Biuro Reklam i Ogłoszeń - tel. 85 748 96 02; KRAMIK - tel. 85 748 74 48; Przedstawiciele Handlowi - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; SUWAŁKI ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; ŁOMŻA ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; GRAJEWO ul. Wojska Polskiego 6, 19-200, tel. 86 273 90 33, biuro ogłoszeń - tel./fax 86 272 89 15; EŁK ul. Pułaskiego 24, 19-300, tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w "Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Siatkówka >> Na inaugurację I ligi Ślepsk zagra z Energetykiem Jaworzno

Lepsza drużyna większe nadzieje

Sobotnim meczem u siebie z Energetykiem ligowy sezon rozpoczną suwalczanie.

Wojciech Drażba
sport@wspolczesna.pl

Zamierzamy pokazać pełnię umiejętności, wspólnie z licznymi kibicami stworzyć niepowtarzalną atmosferę i na koniec razem cieszyć się ze zwycięstwa – zapowiada Wojciech Winnik, ostatni nabytek, a zarazem największe wzmocnienie Ślepska.

Pozyskanie zawodnika rodem z Suwałk, przez kilka sezonów występującego w PlusLidze jest najlepszym chwytem nie tylko sportowym, ale i marketingowym działaczy. Winnik ma ściągnąć fanów na trybuny i poprowadzić drużynę do zwycięstw.

– Zatrudniliśmy nowych trenerów i fizjoterapeutkę, zgromadziliśmy większy od ubiegłorocznego, bo przekraczający 800 tys. zł budżet – mówi Michał Wiszniewski, prezes Ślepska. – Sprowadziliśmy siedmiu nowych graczy i liczymy, że drużyna zakończy rozgrywki na dużo wyższym, niż 9., jak poprzednio, miejscu – dodaje.

Ledwie 29-letni, ale mogący się pochwalić pracą z kadrą narodową juniorów oraz w ekstraklasie i I lidze, trener Tomasz Wasilkowski i jeszcze młodszy od niego asystent Mateusz Mielnik przystąpili do zajęć w Suwałkach pełni zapału. Zastali zawodników, którzy w poprzednim sezonie grali w wyjściowym składzie. Do nich dołączyli perspektywicznych graczy z Trefla Gdańsk, Siatkarza Wieluń i Młodej Resovii. Wreszcie, jak gwiazdka z nieba spadł im Winnik, który w rodzinnym mieście chce znowu poczuć, że siatkówka jest jego pasją.

– Przez dziewięć tygodni ciężko harowaliśmy, ale sami zawodnicy przyznają, że są zadowoleni z takich przygotowań – przekonuje Wasilkowski. – Drużyna ma walczyć w każdej akcji o każdą piłkę. Podczas sparingów pokazała, że to potrafi. Jeżeli tak będzie w lidze, wyniki przyjdą same – zapewnia.

W towarzyskich spotkaniach biało-niebiescy mierzyli się z ekstraklasowymi Lotosem Treflem Gdańsk i Indykpolem AZS Olsztyn, mieli okazje sprawdzić się z połową zespołów I ligi.

– Co prawda, nie znamy możliwości pozostałych, ale z tego co już zobaczyłem mogę stwierdzić, że nie powinniśmy mieć żadnych obaw – uważa Winnik. – Stać nas na wygranie z każdym rywalem, a o tym, czy możemy być w ścisłej czołówce, przekonamy się po pierwszej rundzie.

Patrząc na składy, rej w lidze powinny wodzić zespoły Stali Nysa, Cuprum Lubin, BBTS Bielsko-Biała i bardzo wzmocnieni Czarni Radom.

– Są to tylko papierowi faworyci, liga zweryfikuje ich aspiracje – uważa Wasilkowski. – My musimy skupiać się tylko na sobie, dobrze czytać grę i wykorzystywać błędy rywali.

Szkoleniowiec Ślepska jest spokojny o formę swojego zespołu. Ból głowy ma tylko z wytypowaniem wyjściowej szóstki. ▲

W. Drażba

Wojciech Winnik (z lewej) i Łukasz Jurkojć (z nr. 11) mają po 28 lat i są najstarszymi zawodnikami mocno przebudowanego tego lata Ślepska. To oni mają nadawać ton grze mało doświadczonej drużyny

Ślepsk Suwałki

Prezes: Michał Wiszniewski.
Trener: Tomasz Wasilkowski.
II trener: Mateusz Mielnik.
Fizjoterapeutka: Magdalena Pigułka.

KADRA ZESPOŁU

Rozgrywający
Łukasz Jurkojć (28 lat, wzrost/waga 188 cm/87 kg),
Mateusz Leszczawski (24, 200/87).

Przyjmujący
Kamil Skrzypkowski (26, 194/92),
Adrian Buchowski (21, 193/92),
Rafał Sobański (21, 195/85),
Jakub Peszko (20, 193/86).

Środkowi
Artur Ratajczak (22, 206/92),
Łukasz Rudzewicz (27, 198/90),
Mariusz Schamlewski (21, 197/96),
Tomasz Wasilewski (20, 205/94).

Atakujący
Janusz Górski (20, 195/87),
Wojciech Winnik (28, 194/90).

Libero
Kamil Dembiec (20, 180/76).

TRANSFERY
Przybyli: Wasilkowski (trener, z Siatkarza Wieluń), Mielnik (II trener), Winnik (Indykpol AZS Olsztyn), Buchowski, Schamlewski, Leszczawski (wszyscy Siatkarz Wieluń), Sobański, Ratajczak (obaj wypożyczeni z Lotosu Trefla Gdańsk), Peszko (Resovia Rzeszów Młoda Liga).

Ubyli: Adam Aleksandrowicz (trener), Jakub Radomski (Czarni Radom), Jakub Rohnka, Bartosz Konieczny (obaj MKS Kalisz), Michał Stępień (Avia Świdnik), Kamil Szewczyk, Dominik Wójcicki.

Transfer lata

> Wojciech Winnik
nowy atakujący Ślepska

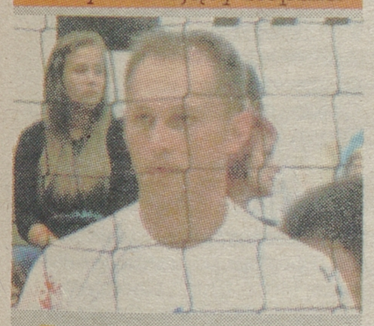

Jedyny suwalczanin w drużynie, ograny w PlusLidze zawodnik ma być największym magnesem dla kibiców.

Liczba Ślepska

23

Tyle wynosi średnia wieku biało-niebieskich. Ślepsk będzie najmłodszą drużyną w I lidze.

Tenis >> Letnia Liga białostockiego ośrodka „Stanley"

Waszkiewicz jedną nogą w ekstraklasie

ow patronat

Na razie czekamy na wyłonienie drugiego finalisty ekstraligi w letnich rozgrywkach tenisowych białostockiego ośrodka „Stanley". Andrzej Sienkiewicz w rywalizacji do dwóch zwycięstw prowadzi z Piotrem Rusiłowiczem 1:0. Na zwycięzcę czeka już Paweł Szpakowicz.

Na zapleczu ekstraklasy toczy się natomiast walka o awans. Bardzo ważną wygraną zanotował Jarosław Waszkiewicz. Triumfując po trzech setach w meczu z Janem Aleksiejukiem umocnił się na pozycji lidera.

Do ekstraklasy awansuje czterech najlepszych tenisistów. Kandydatów do tych pozycji jest sześciu. Mimo porażki swoich szans ostatecznie nie stracił także Aleksiejuk.

Na sto procent już natomiast wiadomo, że z II ligi do pierwszej awansuje niepokonany Walenty Tichoniuk.

▲ **Ekstraliga**
Grupa walcząca o utrzymanie: Andrzej Maliszewski - Adam Jarmołajew 6/4 6/4.

9. Makal	7-9	30
10. Żołądkowski	5-9	24
Maliszewski	5-9	24
12. Jarmołajew	4-12	24
13. Marczuk	3-12	21
14. Karalus	4-7	19

▲ **I liga:** Jan Aleksiejuk - Jan Karpiuk 6/0 6/3; Jarosław Waszkiewicz - Aleksiejuk 5/7 6/4 6/1.

1. Waszkiewicz	14-3	45
2. M. Klimaszewski	12-4	40
3. Wilanowski	11-5	38
4. Tomczak	10-3	33
5. Grynczel	8-3	27
6. Aleksiejuk	7-5	26
7. Karpiuk	3-12	21
8. Wojniak	0-15	15
9. Cwalina	1-10	13
10. Pająk	2-6	12

▲ **II liga:** A. Wasyluk - T. Frankowski 6/3 6/4 oraz 6/3 6/2; G. Święcicki - M. Siemieńczuk 6/3 6/1; Wasyluk - A. Kondej 6/2 6/4; Frankowski - A. Puchnarewicz 6/3 6/2.

1. Tichoniuk	18-0	54
2. Kondej	11-5	38
3. Święcicki	9-5	32
4. Wasyluk	10-1	31
5. Doliński	8-3	27
6. Puchnarewicz	2-12	17
7. Czaczkowski	2-10	16
8. Frankowski	1-10	13
9. Hruszka	3-1	10
10. Doktór	1-58	
11. Siemieńczuk	0-7	7
12. Prokopowicz	0-6	6

▲ **Puchar ligi – III runda:** Paweł Szpakowicz - Michał Pająk 6/4 6/4.

(milk)

Piłka nożna >> Nie ma zmiany trenerów w Dębie

Karuzela na razie stoi

Jacek Markiewicz i Bartosz Jurkowski pozostają trenerami trzecioligowego Dębu Dąbrowa Białostocka. Szkoleniowcy poprowadzą drużynę w najbliższym, wyjazdowym spotkaniu z Orłem Kolno i mają tam zacząć powiększać skromne konto punktowe. Na razie „Dębowi" mają na nim zaledwie 6 „oczek".

We wtorek zebrał się zarząd klubu, po tym jak trenerzy oddali się do jego dyspozycji po porażce u siebie z Motorem Lubawa (2:3). Władze Dębu zachowują spokój. Członkowie zarządu jednogłośnie zdecydowali, że Markiewicz i Jurkowski to nadal najlepsza opcja dla klubu. Karuzela trenerska na razie więc stoi. Żaden z podlaskich trzecioligowców nie wymienił w tym sezonie swoich ludzi na ławce.

A. Chomicz

Jacek Markiewicz, ten grający z dwóch trenerów Dębu, nadal będzie prowadził trzecioligowca

– Jesteśmy pod wrażeniem ogromu pracy, jaką wkładają szkoleniowcy. Wyniki przyjdą, prędzej czy później – mówi Mieczysław Sołowiej, prezes Dębu.

Markiewicz i Jurkowski byli obecni na zebraniu.

– Taki zastrzyk zaufania jest dla nas bardzo ważny. Władze klubu dobrze oceniły naszą pracę, co daje nam dodatkową motywację. Właściwie jedynym, oczywistym zastrzeżeniem jest po prostu mała liczba punktów, którą musimy powiększyć – mówi Markiewicz.

Dąb w tabeli III ligi zajmuje 15. miejsce, wyprzedzając jedynie Orła Kolno – ta drużyna nie zdobyła jeszcze punktu. „Dębowi" w opinii obserwatorów grają lepiej niż wskazują na to kiepskie wyniki. **(milk)**

GW sport
www.wspolczesna.pl

A. Radwańska awansowała do 1/4 finału turnieju w Pekinie pokonując Hiszpankę Dominguez-Lino 2:6, 6:1, 6:4.

ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Jakub Słowik obronił dwa rzuty karne!

Ćwierćfinał po ciężkim boju

Piłkarze Jagiellonii Białystok pokonali Lechię Gdańsk po rzutach karnych i awansowali do ćwierćfinału Pucharu Polski.

Mariusz Klimaszewski
mklimaszewski@wspolczesna.pl

Obie drużyny na mecz wystawiły swoje najsilniejsze składy. Trenerzy więc nie kalkulowali i bardzo poważnie podeszli do pucharowej rywalizacji, mimo że za kilka dni czeka ich ponowna konfrontacja w T-Mobile Ekstraklasie. Pierwsza połowa stała pod znakiem przewagi Jagiellonii, która opanowała środek boiska. Rywale zresztą nie kwapili się zbytnio, by przeszkadzać gospodarzom w rozgrywaniu piłki. Dopiero na własnej połowie gdańszczanie próbowali odebrać piłkę żółto-czerwonym i szybko przejść do kontraataków. Taka taktyka odpowiadała Jagiellonii. Już w 19 minucie, aktywny na skrzydle, Tomasz Kupisz przeprowadził szybką akcję i po błędzie bramkarza Lechii, który za daleko wyszedł ze swojej bramki omal nie strzelił gola.

Dwie minuty później piłka wpadła już do siatki bramki gości. Norambuena zagrał do niepilnowanego w polu karnym Euzebiusza Smolarka, a ten strzałem z głowy uzyskał dla Jagiellonii prowadzenie.Podopieczni trenera Tomasza Hajty po strzelonej bramce nadal atakowali i w 24. minucie Smolarek, po zagraniu Kupisza, znów był bliski pokonania Bartosza Kanieckiego.

W 29. minucie, po jednej z kontr Lechii, Piotr Wiśniewski znalazł się w sytuacji sam na sam z Jakubem Słowikiem. Nasz golkiper popisał się doskonałą interwencją wybijając piłkę nogą na rzut rożny.

Fot. A. Zgiet

O piłkę z jednym z piłkarzy Lechii Gdańsk walczy Tomasz Kupisz

Z kornera padła jednak bramka i to po strzale samobójczym. Kupisz próbował wybić piłkę głową, a zrobił to tak niefortunnie, że futbolówka wpadła do swojej bramki.

Pomocnik Jagiellonii Białystok na szczęście szybko zrehabilitował się. Tym razem strzałem z głowy trafił już do właściwej bramki, po zagraniu z rzutu wolnego Chorwata Luki Pejovicia.

Lechia jeszcze przed końcem pierwszej połowy mogła doprowadzić do wyrównana. Mateusza Machaja w ostatniej chwili powstrzymał dobrze grający Michał Pazdan.

Początek drugiej połowy także należał do białostoczan. Naszym piłkarzom brakowało jednak ostatniego dokładnego podania. Tak, jak to miało miejsce w 60. minucie w akcji Kupisz – Plizga. Z upływem czasu do głosu zaczęli dochodzić lechiści. W 61. minucie groźny strzał Ricardinho obronił Słowik. W 75 minucie gdańszczanie doprowadzili do wyrównania. Rafał Janicki huknął z dystansu, piłka odbiła się jeszcze od Traore myląc przy tym Słowika, który tylko wzrokiem odprowadził piłkę wpadającą do jego siatki. Nie minęły trzy minuty i mogło być 3:2 dla Lechii, gdy Traore technicznym zagraniem przelobował Słowika, ale na szczęście Pazdan wybił piłkę w tej niebezpiecznej sytuacji.

W dogrywce żadnej z drużyn nie udało się zmienić wyniku i o tym który zespół zagra w ćwierćfinale Pucharu Polski zadecydowały rzuty karne.

W pierwszych dwóch seriach piłkarze nie pomylili się. Trafili Andreu i Deleu z Lechii oraz Kupisz i Grzyb z Jagiellonii. W trzeciej serii trafił Machaj, a strzał Dzalamidze obronił Kaniecki. Kolejne karne wykorzystali Rasiak i Norambuena. W piątej kolejce do piłki podszedł Traore i jego strzał obronił Słowik. Pejovic w ostatniej próbie pokonał Kanieckiego i było 4:4.

Dodatkowe jedenastki. Pierwszy strzelał Surma i Słowik znów górą! Teraz kolej na Tymińskiego, który pewnie pokonał Kanieckiego wprowadzając Jagiellonię do 1/4 finału Pucharu Polski.

▲ **Jagiellonia Białystok – Lechia Gdańsk 5:4 w karnych, 2:2 (2:2, 2:1).**
Bramki: 1:0 – Smolarek 21, 1:1 – Kupisz 30 samobójcza, 2:1 – Kupisz 32, 2:2 – Traore 75.
Jagiellonia: Słowik – Norambuena, Pazdan, Ukah, Pejović – Kupisz, Bandrowski (54 Tymiński), Grzyb, Dzalamidze – Plizga (72 Kądzior) – Smolarek (99 Tarnowski).
Lechia Gdańsk: Kaniecki – Deleu, Janicki, Bieniuk, Madera – Machaj, Piotrowski (61 Andreu), Ricardinho (69 Rasiak), Traoré – Surma – Wiśniewski (46. Kacprzycki).
Żółte kartki: Tymiński, Pazdan, Norambuena (Jagiellonia); Surma, Janicki, Bieniuk (Lechia)
Sędziował: Tomasz Kwiatkowski (Warszawa). **Widzów:** 2437.

Piłka nożna >>

W kadrze dwaj górnicy

Bramkarz Łukasz Skorupski i obrońca Adam Danch z Górnika Zabrze są w gronie siedmiu piłkarzy z polskiej ligi powołanych przez trenera kadry Waldemara Fornalika na towarzyski mecz z RPA (12.10) i spotkanie eliminacji mistrzostw świata z Anglią (16.10).

Niespodzianką jest powołanie do kadry Skorupskiego, który do tej pory występował jedynie w reprezentacjach młodzieżowych. Fornalik umieścił go wśród golkiperów wobec kontuzji obydwu bramkarzy Arsenalu Londyn: Wojciecha Szczęsnego i Łukasza Fabiańskiego.

W kadrze znalazł się również klubowy kolega Skorupskiego - obrońca Adam Danch, który ma za sobą jeden występ w reprezentacji. Obrońca Górnika zadebiutował w biało-czerwonych barwach 14 grudnia 2008 roku w meczu towarzyskim z Serbią rozegranym w Turcji. **(PAP)**

▲ **Kadra Polski na mecze z RPA i Anglią:**
Bramkarze: Tomasz Kuszczak (Brighton & Hove Albion FC), Przemysław Tytoń (PSV Eindhoven); Łukasz Skorupski (Górnik Zabrze);
Obrońcy: Adam Danch (Górnik Zabrze), Kamil Glik (Torino Calcio), Marcin Komorowski (Terek Grozny), Damien Perquis (Real Betis), Łukasz Piszczek (Borussia Dortmund), Marcin Wasilewski (Anderlecht Bruksela), Jakub Wawrzyniak (Legia Warszawa), Grzegorz Wojtkowiak (TSV 1860 Monachium);
Pomocnicy: Jakub Błaszczykowski (Borussia Dortmund), Ariel Borysiuk (1. FC Kaiserslautern), Kamil Grosicki (Sivasspor), Grzegorz Krychowiak (Stade de Reims), Adrian Mierzejewski (Trabzonspor), Ludovic Obraniak (Girondins Bordeaux), Eugen Polanski (1. FSV Mainz), Waldemar Sobota (Śląsk Wrocław), Paweł Wszołek (Polonia Warszawa);
Napastnicy: Robert Lewandowski (Borussia Dortmund), Arkadiusz Piech (Ruch Chorzów), Marek Saganowski (Legia Warszawa), Artur Sobiech (Hannover).
Lista rezerwowa: Radosław Janukiewicz (Pogoń Szczecin), Adam Kokoszka (Polonia Warszawa), Szymon Pawłowski (KGHM Zagłębie Lubin), Rafał Murawski (Lech Poznań), Sebastian Mila (Śląsk Wrocław), Arkadiusz Milik (Górnik Zabrze).

Piłka nożna >> Liga Mistrzów

Niespodzianka z Białorusi gromi faworytów

Piłkarze BATE Borysów pokonali we wtorek w Mińsku Bayern Monachium 3:1 w meczu grupy F Ligi Mistrzów. Po dwóch kolejkach mistrzowie Białorusi mają na koncie komplet punktów. W poprzedniej kolejce wygrali na wyjeździe z OSC Lille 3:1.

Po losowaniu Ligi Mistrzów wydawało się, że w grupie F pierwsze miejsce jest zarezerwowane dla Bayernu, a o drugie powalczą Valencia i Lille. Piłkarzy BATE - choć w ostatnich latach często grają w Lidze Mistrzów - nie traktowano zbyt poważnie.

Tymczasem Białorusi spisują się rewelacyjnie i po dwóch kolejkach fazy grupowej są liderem. Już 19 września zamknęli usta niedowiarkom, pewnie pokonując na wyjeździe Lille (prowadzili do przerwy 3:0).

Fot. PAP

Piłkarze Bayernu Monachium opuszczali stadion w Mińsku z pochylonymi głowami

Grupa E
Juventus Turyn – Szachtar Donieck 1:1 (1:1)
FC Nordsjaelland – Chelsea Londyn 0:4 (0:1)

1. Chelsea	2	4	6-2
2. Szachtar	2	4	3-1
3. Juventus	2	2	3-3
4. Nordsjaelland	2	0	0-6

Grupa F
Valencia - Lille OSC 2:0 (1:0)
BATE Borysów - Bayern Monachium 3:1 (1:0)

1. BATE	2	6	6-2
2. FC Valencia	2	3	3-2
3. Bayern	2	3	3-4
4. Lille	2	0	1-5

Grupa G
Spartak Moskwa - Celtic Glasgow 2:3 (1:1)
Benfica Lizbona - FC Barcelona 0:2 (0:1)

1. Barcelona	2	6	5-2
2. Celtic	2	4	3-2
3. Benfica	2	1	0-2
4. Spartak	2	0	4-6

Grupa H
CFR Cluj - Manchester United 1:2 (1:1)
Galatasaray Stambuł - SC Braga 0:2 (0:1)

1. Manchester	2	6	3-1
2. CFR Cluj	2	3	3-2
3. SC Braga	2	3	2-2
4. Galatasaray	2	0	0-3

(PAP, opr. mark)

Piłka nożna >> Nowy trener ekstraklasy

Kulawik w Wiśle

Tomasz Kulawik został trenerem piłkarzy Wisły Kraków. Zastąpił na tym stanowisku Michała Probierza, którego dymisję we wtorek przyjął zarząd klubu.

Umowa z 43-letnim Kulawikiem będzie obowiązywać do końca sezonu.

– Najważniejszym celem, który postawili członkowie zarządu, ale i na który ja też stawiam, to aby ta drużyna grała wreszcie ładną piłkę – zadeklarował szkoleniowiec.

Kulawik w trakcie kariery piłkarskiej przez długi okres był kapitanem Wisły. Jesienią 2005 i w sierpnie 2010 roku był tymczasowym trenerem Wisły. **(PAP)**

Fot. PAP

Nowy szkoleniowiec Wisły Tomasz Kulawik